Nr 69 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM — Kraków, Piątek 26 Marca 1926. — Rok XLV.

A REFORMA

...dzi codziennie o godzinie 3 po południu

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4.— zł
Z odnoszeniem 4.50
Z przesyłką pocztową 4.50
Za granicą . . . . . 8.—
Cena numeru 20 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10
Telefon 41. Międzymiast. 1579
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 400.402

Egz. obowiązkowy.
Bibljoteka Jagiellońska
P. T.
KRAKÓW
Drukarnia Literacka w Krakowie.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy
Zwykłe . . . . . 15 gr.
Nadesłane . . . . 35 „
Po kronice . . . . 45 „
Na I-szej stronie . . 50 „
Drobne od słowa . . 7 „
Układ tabelaryczny 50% drożej
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki według umowy.
Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę: M. Dukes Następcy — Wiedeń I., Wollzeile 16.

Trudności koalicji

Kraków, 24 marca.

Nie można i nie wolno się łudzić. Gabinet koalicyjny stoi w obliczu **wielkich niebezpieczeństw.** Jego upadek staje się problemem aktualnym, **a przesilenie właściwie już się rozpoczęło,** aczkolwiek stan obecny można nazwać dopiero stanem podgorączkowym.

Najgłębszą przyczyną grożącego rozkładu koalicji jest niewątpliwie brak **wspólnie opracowanego programu** w tych sprawach, które życie nakazuje rozwiązać rządowi. O taki program, choćby bardzo minimalny i bardzo doraźny, jest z natury rzeczy trudno. Rząd obecny ma być rządem gospodarczo-finansowej sanacji, a więc twórczo i reformatorsko ingerować wszystkie dziedziny życia gospodarczego i społecznego, wiadomo zaś, że istota poszczególnych programów partyjnych i racja bytu tych partyj tkwi w odmiennem ujmowaniu zjawisk gospodarczo-społecznych i patrzeniu na nie przez pryzmat poszczególnych warstw i klas.

Interesy te często kolidują ze sobą. Nawet więc tam, gdzie poglądy polityczne stronnictw, tworzących blok rządowy, są zbieżne, może na tle gospodarczo-finansowem bardzo łatwo dojść do zerwania. Przykładem niech będzie lewicowy kartel francuski, w którym wszystkie partje mają te same doraźne cele polityczne, ale który rwie się i kurczy, ponieważ poglądy i interesy gospodarcze drobno-mieszczańskich radykałów są inne, niż poglądy socjalistów.

Tak więc wogóle łatwo jest utworzyć i utrzymać koalicję dla osiągnięcia jednego konkretnego, wszystkim bezspornie wspólnego celu z dziedziny państwowo-politycznej(np. sprawa obrony narodowej), a ciężko uczynić to samo, gdy ma się przed sobą zawikłany splot interesów gospodarczo-społecznych. Koalicja, rządząca obecnie Polską, ma zadanie jeszcze o tyle trudniejsze, że w chwili jej powstawania nikt właściwie nie troszczył się o to, z jakim programem koalicja wystąpi i czy ustalenie takiego programu jest rzeczą możliwą. Koalicja powstała dlatego, że wskutek rozbicia Sejmu nie można było żadnego innego rządu utworzyć, a dalsze trwanie przesilenia groziło porzuceniem władzy na ulicę. W ostatniej chwili, gdy katastrofalne położenie stanęło wobec Sejmu w sposób niesłychanie wyraźny, wyciągnięto przywódców stronnictw z łóżka i ci wśród ciszy nocnej podali sobie ręce, postanawiając stworzyć spółkę dla asekuracji państwa przed niebezpieczeństwem, Sejmu przed kompromitacją, a partyj przed utratą wpływów. O pozytywnych warunkach współpracy nie mówiono nawet. Taka bowiem dyskusja przeciągnęłaby sprawę, a czasu już do stracenia nie było. Mówiono wówczas tylko w formie bardzo ogólnikowej, o tem, co poszczególne stronnictwa, wchodzące w skład rządu wykluczają.

Dla jasności obrazu należy jeszcze przypomnieć, że przesilenie, rozpoczęte pod znakiem skarbowo-gospodarczym, zmieniło się **w przesilenie na tle wojskowem** i było załatwione pod tym kątem widzenia. Nie mogło być nawet inaczej rozwiązywane, gdyż sprawa wojskowa okazała się najbardziej zaostrzoną i najbardziej zasadniczemi groziła następstwami. Ale jedno jest pewne, że zajęcie się sprawami wojskowemi odsunęło na drugi plan choćby ogólnikowe narady nad sprawami, dla których rząd miał powstać, to jest nad sprawami **gospodarczo-społecznemi.**

Do błędów »akuszerskich« rządu obecnego należy również rozkład tek pomiędzy poszczególne stronnictwa. Tak prawica, jak lewica, starały się wzajemnie »przechytrzyć«. Prawica oddała lewicy kolej, roboty publiczne i opiekę społeczną, licząc na to, że stronnictwa lewicowe będą musiały wobec pustek w kasach własnemi rękami przeprowadzić reorganizację tych drażliwych dla mas robotniczych resortów, i że przytem skompromitują się wobec swych wyborców. Lewica teki te skwapliwie przyjęła w nadziei, że od bolesnej reorganizacji tych działów się wykręci, a mając w ręku teki tak doniosłe dla robotników, wzmocni wśród nich swoje wpływy polityczne. Obie strony się zawiodły. Lewica nie chce słuchać ani o redukcjach kolejarzy, ani o ograniczeniu ustawodawstwa socjalnego, ani o zmniejszeniu agend ministerstwa robót publicznych. Wszędzie upiera się przy status quo, a nawet żąda dalszych ustępstw na rzecz swego programu. — Równocześnie jednak, nie mogąc ofiarować swym wyborcom jakichś nadzwyczajnych sukcesów doraźnych, a biorąc odpowiedzialność za rząd w ciężkich warunkach, osłabia swą pozycję w masach. Stąd po obu stronach niezadowolenie stąd wzajemny nacisk, ciągle nowe tarcia w łonie koalicji, które doprowadziły obecnie do tak groźnego stanu.

Sprawami bezpośrednio rozsadzającemi blok rządowy, są w obecnej chwili **pobory kolejarskie, pensje urzędnicze i uruchomienie robót publicznych.** Komisja budżetowa uchwaliła w drugiem czytaniu wbrew głosom PPS i NPR, redukcję płac kolejarskich, w odpowiedzi na co oba te stronnictwa zagroziły **wycofaniem się z rządu.** PPS żąda dalej od ministra Zdziechowskiego przywrócenia ruchomej skali płac urzędniczych i pieniędzy na roboty publiczne, czemu minister sprzeciwia się, oświadczając, że mu uniemożliwi sanację. Wczorajsza Rada ministrów nie zdołała znaleźć wyjścia. Sprawę odroczono do wtorku.

Co będzie dalej? Czy nastąpi porozumienie, na jakiej podstawie, czy porozumienie to umożliwi sanację gospodarczą i czy będzie trwałe — oto problemy, których przesądzać nie można, ale co do których logika faktów nakazuje poważny pesymizm.

A jednak... Pomimo wszystko **musi się dążyć do utrzymania koalicji.** Uczynić to zaś należy z tego samego względu, dla którego koalicję stworzono. Na horyzoncie nie widać żadnego lepszego rozwiązania. Rząd urzędniczy nie sprostałby nawet najbardziej prymitywnym zadaniom chwili. Wszystkie stronnictwa uzyskałyby wolną rękę i swą agitacją w masach, obliczoną na odzyskanie zachwianej popularności, doprowadziłyby rząd już w pierwszych tygodniach do stanu czarnej rozpaczy i niemocy. Poza tem powaga takiego rządu byłaby bardzo słaba, i niema mowy o tem, aby mógł on na serjo wystąpić nawet z projektem koniecznej reformy.

Rząd centrowo-prawicowy rozporządzałby tylko kilku głosami większości, a miałby przeciw sobie namiętną akcję silnych stronnictw opozycji, któreby już zupełnie bez skrupułów »odgrywały się« w masach. Taki rząd musiałby albo robić ciągle ustępstwa i swego programu nie przeprowadzić, albo też narazić kraj na wstrząśnienia. Nie jest zresztą wykluczone, że sama próba utworzenia takiego rządu mogłaby wywołać zjawiska bardzo groźne i niepokojące.

O rządzie lewicy niema w tej chwili mowy — jest ona zbyt słaba, rozproszkowana, a w dodatku przeprowadzenie jej programu gospodarczo-społecznego byłoby w chwili obecnej wszystkiem innemi, tylko nie sanacją.

Gdyby więc koalicja upadła, stanęlibyśmy znowu nad przepaścią, a stanęlibyśmy tam w dodatku wśród zupełnych ciemności. Na takie ryzyko nie możemy sobie pozwolić. W dzisiejszych stosunkach koalicja nie dając nawet sanacji, stwarza w każdym razie okres względnego spokoju i możliwości rozglądania się za jakiemś wyjściem. Upadek koalicji zniszczyłby i tę możliwość. Dlatego też należy się liczyć z wysiłkami wszystkich stronnictw, aby obecnie do kryzysu nie dopuścić. Czy się to uda — zobaczymy już w najbliższych dniach.

—o—

P.P.S. i N.P.R. przeciwko planom min. Zdziechowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 marca. »Robotnik« podaje o wczorajszej Radzie ministrów następujące szczegóły:

Skreśliwszy obraz ciężkiej sytuacji finansowej i gospodarczej państwa, minister Zdziechowski oświadczył, że możliwość zrównoważenia budżetu widzi przedewszystkiem w **redukcji płac urzędników i w redukcji etatów.** Minister Barlicki, przedstawiwszy postulaty P. P. S., podkreślił, że **program Zdziechowskiego przerzuca całkowicie ciężar sanacji na warstwy pracujące, a oszczędza warstwy posiadające,** które przedewszystkiem powinny być pociągnięte do wydatniejszych świadczeń na rzecz państwa. **Projektowana redukcja na kwiecień płac urzędniczych** charakteryzuje całkowicie sposoby rozstrzygania trudności finansowych przez ministra skarbu. **Redukcja ta jest nie do przyjęcia.**

W dalszym ciągu minister Barlicki wskazał **na brak programu gospodarczo-finansowego,** prowadzącego do ożywienia przemysłu, wzmożenia dochodu i zrównoważenia budżetu, oraz **wskazał na konieczność energicznego ściągania podatku majątkowego.**

Do wywodów jego przyłączył się minister **Chądzyński.**

W odpowiedzi minister skarbu oświadczył **gotowość szukania jeszcze nowych dochodów dla zrównoważenia budżetu,** jak np. drogą podwyższenia towarowej taryfy kolejowej oraz zakomunikował, że ma gotowy **projekt ustawy o wyrównawczym podatku majątkowym.** Kwestje, będące przedmiotem spornym między stronnictwami, wchodzącymi w skład koalicji, **mają być rozważane na posiedzeniach poszczególnych stronnictw.**

—o—

Mniejszość polska w Prusach domaga się praw mniejszości niemieckiej w Polsce

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Berlin, 24 marca. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu pruskiego **poseł Baczewski** wygłosił przemówienie, w którem oświadczył, że jeżeli chodzi o politykę Locarna, to **Niemcy powinny ją zastosować przedewszystkiem wewnątrz kraju, a więc w stosunku do mniejszości narodowych.** Zarządzenia szkolne rządu niemieckiego odnośnie do mniejszości duńskiej uważa mowca **za połowiczne i domaga się dla mniejszości polskiej w Niemczech tych samych praw, jakie posiada mniejszość niemiecka w Polsce.**

Nacjonaliści gdańscy przysięgają na wierność Wilhelmowi II

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Gdańsk, 24 marca. W poniedziałek na strzelnicy gdańskiej obchodzono 129 rocznicę urodzin **Wilhelma I.** Uroczystość zorganizowały związki **nacjonalistyczne.** Rektor politechniki Halkenberg oświadczył, że **dom Hohenzollernów jest jedynym domem cesarskim, który przez 500 z górą lat wydał samych genjuszów?** Po wygłoszeniu szeregu mów, zebrani złożyli przysięgę **na wierność Wilhelmowi II.**

—o—

Prowokacyjna propaganda nacjonalistów gdańskich

Gdańsk, 24 marca (AW). »Gazeta Gdańska« w artykule »Wywrotowa akcja nacjonalistów« pisze, że nacjonaliści **gdańscy zachowują się prowokująco,** mimo protestów bardziej umiarkowanych sfer miasta. Nacjonaliści prowadzą energiczną propagandę w prasie jako też na zebraniach politycznych **za przyłączeniem Gdańska do Rzeszy niemieckiej.** Działalnością tą kierują **wybitne osobistości** ze świata politycznego a nawet **wyżsi urzędnicy państwowi.**

Aprobata stanowiska Belgji w Genewie

Bruksela, 24 marca (PAT). Komisja spraw zagranicznych w Izbie jednomyślnie zaaprobowała stanowisko delegatów belgijskich w Genewie.

Ameryka bierze udział w pracach nad rozbrojeniem

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Waszyngton, 24 marca. Poseł amerykański w Bernie. **Gibson,** przybędzie dnia 17 maja do Genewy, **jako delegat Ameryki** na konferencję przygotowawczą w sprawie rozbrojeń.

NUMER ŚWIĄTECZNY NOWEJ REFORMY

jedynego dziennika popołudniowego na Kraków, Małopolskę zachodnią i województwo śląskie, z okazji świąt Wielkanocnych — ukaże się

w wielką sobotę dnia 3-go kwietnia 1926 roku.

TRADYCYJNY NUMER WIELKANOCNY

bogato ilustrowany, w znacznie zwiększonym nakładzie i objętości, opuści prasę w godzinach popołudniowych, przynosząc ostatnie przedświąteczne wiadomości z kraju i świata.

Numer ten rozesłany będzie najwcześniejszemi pociągami popołudniowemi na prowincję, dokąd dojdzie w najbliższych godzinach popołudniowych lub wieczornych.

Na numer ten zwracamy szczególną uwagę P. T. Kupców i Przemysłowców, jako specjalnie nadający się na reklamę.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Nowej Reformy", Kraków, ul. Jagiellońska L. 10, Telefon 241.

Ze względu na konieczność wcześniejszego uregulowania nakładu, uprasza się o nadesłanie ogłoszeń **najpóźniej do czwartku dnia 1 kwietnia b. r. do godziny 7-mej wieczor.**

Administracja „Nowej Reformy".

Z Sejmu

UCHWALENIE USTAWY O SĘDZIACH I PROKURATORACH.

Warszawa, 24 marca.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu wypełniła w poważnej części rozprawa nad ustawą **o pragmatyce dla sędziów i prokuratorów.** Pierwszy zabrał głos pos. **ks. Kubik** (Ch. N.) i wskazał na proces Steigera jako dowód, że sądy przy wykonywaniu nie kierują się względami ubocznemi ani względami na opinję. Wkońcu oświadczył, że **klub mowcy będzie głosował za ustawą w brzmieniu komisyjnem.** Poseł **Mieczkowski** stwierdził, że stawianie sędziom zarzutu stronniczości jest bardzo ciężkie i **gołosłowne.** Niesłusznem jest zupełne — zdaniem posła — odsunięcie sędziów od życia politycznego, gdyż sędzia nie może być wówczas posłem a udział ich jest pożądany.

Następnie dłuższe przemówienie wygłosił poseł **Marek** (PPS). Mowca przytacza różne przykłady złych wyroków sądownictwa wbrew ustawie ze względów stronniczych, przyczem między innemi zarzuca sądownictwu, że **ustawodawstwo robotnicze traktuje w sposób przekraczający wolę Sejmu.** Zwraca dalej uwagę, że pośród dwóch partyj, które dążą do obalenia ustroju Rzeczypospolitej, **komuniści są prześladowani, zaś monarchiści korzystają z tolerancji, a nawet z częstych protekcyj.** Przechodząc do omówienia samej ustawy, poseł Marek wypowiada pogląd, że sędziowie ze względu na stanowisko, jakie piastują, **powinni nietylko w wyrokach ale i w życiu trzymać się zdala od wirów walk politycznych.**

Również poseł **Łypacewicz** (Wyzwolenie) domagał się wprowadzenia zakazu należenia sę-

Z dziejów Insurekcji 1794 r.*

W miesiącu marcu, prawie na rocznicę Kościuszkowskiej przysięgi na Rynku krakowskim w dniu 24 marca 1794 r. — ukazał się nowy, poważny przyczynek do dziejów insurekcji, pióra znanego historyka, Adama Skałkowskiego, profesora uniwersytetu poznańskiego.

Praca profesora Skałkowskiego — który dotychczas tyle ciekawego i nowego światła rzucił na epokę Napoleońską i lata Legjonów Dąbrowskiego — nie jest pierwszą i zapewne nie jest ostatnią próbą wyświetlenia pamiętnej Insurekcji. Zrębem historycznego o niej sądu, podstawowym fundamentem, na którym długo się jeszcze historycy będą opierali w swych badaniach nad dziejami roku 1794-go — są niewątpliwie przedewszystkiem prace Tadeusza Korzona — niezmordowanego w swej benedyktyńskiej pracowitości historyka czasów Stanisława Augusta. Jego 6-cio tomowe „Dzieje wewnętrzne za Stanisława Augusta" oraz potężna monografja Tadeusza Kościuszki „biografja z dokumentów wysnuta", stanowią główny i pierwszorzędny materjał źródłowy, na którym późniejsi historycy polscy opierali się i dotąd się opierają.

Nie wystarcza im jednak to światło, jakie na dzieje Insurekcji rzucił Tadeusz Korzon. Siłą rzeczy, ze względu na różnorodny i obfity materjał, ze względu na szeroką rozpiętość i wieloraką mnogość faktów, jakie rok 1794 na ziemiach polskich wywołał, w poszukiwaniach swych historycy poszli dalej niż Korzon, w badaniach swych zamierzyli wyjaśnić wszystkie kwestje, jakie bądź niejasno, bądź niedostatecznie przez autora „Dziejów wewnętrznych" zostały ujęte. Tak więc z opracowań lat insurekcyjnych mamy K. Bartoszewicza „Dzieje insurekcji Kościuszkowskiej", mamy pozatem cały szereg poważnych przyczynków Askenazego („W czasy historyczne"), Kupczyńskiego („Kraków w powstaniu Kościuszkowskiem"), Tokarza („Warszawa przed wybuchem powstania w 1794"), Mościckiego („Generał Jasiński"), Dubieckiego („Karol Prozor"), Szwarcego („Warszawa w 1794 roku"), oraz wiele innych drobniejszych szkiców, rozrzuconych przeważnie po czasopismach, wiedzy historycznej poświęconych.

Że stosunkowo czasy Insurekcji doczekały się wielu bardzo opracowań, że nad jej dziejami spora ilość historyków żmudnie pracowała, nic w tem dziwnego, jeżeli się zważy ten wyjątkowy kult, jaki w ciągu stu przeszło lat zrodził się w sercach i umysłach polskich dla oręża insurekcyjnego i Naczelnika Kościuszki. — Choć spotkała Insurekcja na swej końcowej drodze widmo nieszczęścia i upadku, choć biły w nią gromy śmiertelne Szczekocin i Maciejowic, choć groza Pragi zdusiła krzyk rozpaczy, to jednak ponad klęski, ponad nieszczęścia, ponad tragedje Radoszyckie — wybiła się słonecznem, promiennem światłem Racławicka nowina, krzepiąca serce wiarą, ducha lecząca nadzieją, idąca z pola tej bitwy, z blasków, jakie przez tyle lat rozsiewała pamięć powstańczej, insurekcyjnej kosy Głowackich Bartosów i Świstackich Stachów.

Racławicom też, symbolice szermięgi Naczelnika, przypisać należy, że mało które lata dziejów naszych doczekały się tak bogatego uwzględnienia w literaturze pamiętnikarskiej, w pamiętnikach i wspomnieniach, jak właśnie czasy Kościuszkowskiego powstania.

Poszczególnemi momentami Kościuszkowskiego powstania zajął się w najnowszej swej pracy profesor Adam Skałkowski. Opracował tedy, wyjaśnił kilka momentów czysto wojskowych, jak w rodziale „o obronie Narwi w 1794 roku" i w rozdziale o „uczestnikach walk o oswobodzenie Warszawy", dwa pozatem rozdziały swej pracy, oprócz omówienia stosunku do powstania Stanisława Augusta, poświęcił rozważaniom ogólniejszym, dając pierwszemu z nich tytuł „Legenda o broni insurekcyjnej", drugiemu tyle znany i opisany okrzyk, jaki na polach Maciejowickich miał ze zrąbanych swych piersi wydobyć Kościuszko — okrzyk: „Finis Poloniae..."

Kosa racławicka została uznana we wszystkich większych czy mniejszych pracach o Insurekcji, jaka główna, niemal jedyna broń insurgentów. Wspomnienie jej triumfu racławickiego rozpalało nietylko wyobraźnię współczesnych, budziło drgnienie serc nietylko u pokoleń późniejszych, dla których kosa stała się symbolem powstania, mającego ostatecznie doprowadzić Polskę do wyzwolenia, ale również zasuggerowała chłodnych historyków, którzy przyjęli za fakt — zdaniem ich bezsporny i niewątpliwy — iż właściwie kosa była tym wojennym orężem, który największe insurekcji Kościuszkowskiej oddawał usługi.

Profesor Skałkowski legendę tę obala. Na podstawie wielu raportów, pism, korespondencyj, jakie mu się do rąk dostały — daje suche z nich zestawienie i dochodzi do nieodpartego wniosku, że kosa stanowiła jako oręż w dziejach insurekcji, minimum uzbrojenia, że występowała jako „malum necessarium", główną natomiast bronią wieśniaczą, główną bronią powstańców, była nie kosa, lecz pika, żelezce na drzewcu prostym osadzone.

Sama rzecz — pika czy kosa — nie jest jednak ostatecznie tak wielką i ważną sprawą, skoro charakteru uczestnictwa włościańskiego w powstaniu nie zmienia.

Drugim przyczynkiem o charakterze ogólniejszym jest pomieszczona w pracy prof. Skałkowskiego próba rozwiązania zagadki o „Finis Poloniae". Wbrew ostatniej tezie profesora Tretiaka, wbrew tylu innym, wcześniejszym głosom Siemieńskiego, Korzona, Askenazego —prof. Skałkowski dochodzi do wniosku, iż okrzyk ten mógł się wydobyć z piersi Kościuszki. Analizując dokładnie duchowy, psychiczny stan Naczelnika, i po Szczekocinach i po Maciejowicach, gdzie Naczelnik pistolet włożył sobie do ust by zginąć, rozpatrując jak najdokładniej wszystkie relacje współczesne, prof. Skałkowski konkluduje: „Te wiadomości, jakie mamy o stanie fizycznym Kościuszki po wzięciu go do niewoli, nie wykluczają jednak zupełnie możliwości wypowiedzenia przezeń słów legendy maciejowickiej nawet w ciągu pierwszej doby, a raczej tych niespełna dwudziestu godzin, gdy był nieprzytomny. Mogły mu wymknąć się szeptem z ust, spalonych gorączką i bez oczu otwarcia, w omdleniu czy we śnie, jeśli były uporczywą jego myślą uprzednią. I w tem tkwi istota zagadnienia. Próżno dochodzić, jakie dźwięki zamarły na wargach rannego Naczelnika. Natomiast można określić ówczesny jego stan duchowy i czyli ten usprawiedliwiał okrzyk rozpaczy, który mu przypisać podobało się legendzie.

„Przypominano zwierzenie, jakie uczynił był Niemcewiczowi Kościuszko o okolicznościach, w których popadł w niewolę, mianowicie, że widząc się otoczonym „włożył pistolet w usta i pociągnął za cyngiel, ale krucica nie wypaliła". Nie było to tajemnicą dla współczesnych. O tej determinacji samobójczej wiedział tak brygadjer Sanguszko, jak generał Poniński. Pisma francuskie doniosły, że według życzenia Naczelnika, własne jego wojska w chwili klęski strzelały do niego. Podobnie sam rzecz przedstawiał za przybyciem do Francji.

„Nie osobistego chciał uniknąć upokorzenia,

*) Adam Skałkowski. Z dziejów Insurekcji 1794 roku. Gebethner i Wolff. Warszawa 1926.

dziów do partyj politycznych i pozostawienia ministrowi sprawiedliwości swobody w przedstawianiu kandydatów.

Po dyskusji szczegółowej, w której przemawiali jeszcze posłowie **Helmann** (Str. Chł.), **Sommerstein** (Koło żyd.), **Matakiewicz** (Klub kat. lud.) oraz sprawozdawca pos. **Chełmoński** przystąpiono do głosowania. W głosowaniu **przeszły poprawki posłów Marka, Sommersteina i Poznańskiego**, wprowadzające zakaz należenia sędziów do partji politycznych i pozostawiające ministrowi sprawiedliwości swobodę w wyborze kandydatów. Ponadto oprócz poprawek rządowych przyjęto jeszcze **wniosek wprowadzający postanowienie**, że sędzia powinien w służbie i poza służbą strzec powagi sądu i unikać wszystkiego co by mogło przynieść ujmę stanowi sędziowskiemu, **a przejście w stan nieczynny nie zwalniałoby sędziego od zachowania tego obowiązku.**

Pozatem przyjęto wszystkie poprawki rządowe, jakoteż całą ustawę w drugiem czytaniu.

STAN WIĘZIENNICTWA.

Następnie Sejm przystąpił do dalszej rozprawy nad sprawozdaniem specjalnej komisji, wyłonionej **do zbadania stosunków w więziennictwie.** Pos. **Winkler** w dłuższem przemówieniu omawiał szczegółowo sprawozdanie, przedstawione Sejmowi przez wspomnianą komisję i wnioski tej komisji, przyczem podkreślił, że odróżnić należy więzienie od aresztów policyjnych. W więzieniach niema systemu bicia, jednak nie należy z tego wnioskować, że stosunki w więzieniach panują dobre. Chodzi tu o **warunki hygieniczne**, które zdaniem mowcy **są wprost opłakane. W szczególności daje się odczuć szczupłość pomieszczenia.** Środki zaradcze widzi mowca w **bardziej liberalnem traktowaniu ustawy**, o warunkowem zwolnieniu, tudzież wprowadzenie w życie ustawy **o czasowem odroczeniu wykonaniu kary**, wreszcie w ograniczeniu stosowania aresztu prewencyjnego. **Areszty policyjne stoją** — zdaniem mowcy — **znacznie niżej od więzień, a pozatem panuje tam system bicia przez policję podczas badania.** Komisja zwiedziła dwadzieścia kilka takich aresztów i wszędzie spotkała się ze skargami.

Na tem dyskusję odroczono i posiedzenie zamknięto do dziś do godz. 3-ciej popołudniu.

Wśród wniosków zgłoszonych jest wniosek nagły posła **Dymowskiego w sprawie znowelizowania kodeksu karnego i procedury karnej w kierunku obostrzenia odpowiedzialności za zniesławienie i oszczerstwo.**

LIKIER ANTIQUE BACZEWSKIEGO

Z Czecho-Słowacji

(Rezultat wyborów zeszłorocznych. — Przyczyny upadku Svehli. — Nowy rząd urzędniczy. — Potrzeba wzmocnienia koalicji. — Partyjnictwo. — Widmo rządów z Niemcami).

Rezultat wyborów z 15 listopada 1925 r. nie przyczynił się do wyjaśnienia sytuacji w Czechosłowacji. Dotychczasowa »piątka«, która się składała z przedstawicieli pięciu stronnictw czeskich, narodowych, nie zdołała tego uczynić. Wskutek tego zaraz po wyborach pojawiła się myśl, aby powołać do władzy gabinet urzędniczy a dr Kramarz podał wniosek o decentralistycznym ustroju republiki, aby umożliwić Słowakom wstąpienie do rządu i tym sposobem wzmocnić narodowe żywioły przeciw Niemcom i komunistom.

Układy ze Słowakami toczyły się tajnie i nie wiadomo, jakie dały wyniki.

Nowy rząd Svehli nie miał wyraźnego programu i dlatego przy pierwszej poważniejszej sprawie upadł. Uchwalenie rozporządzeń językowych i walka Niemców przeciw nim, nie przyniosła wprawdzie votum nieufności dla rządu, ale postawiła go przed szeregiem spraw, których nie potrafił załatwić, mając w opozycji to agrarjuszów, to socjalistów. A ponieważ trudno było o porozumienie i kompromisy, które dawniej »piątka« dokonywała, a Svehla sam nie mógł temu podołać, wniósł dymisję tem bardziej, że zdrowie jego poważnie jest podkopane.

Na czoło nowego rządu powołano prezydenta Moraw Jana **Czernego**, który już w roku 1920 i 1921 był prezesem gabinetu urzędniczego. Z ministrów dawnych pozostał przy swej tece **dr Benesz** i minister skarbu **dr Englisz**, min. wojny gen. **Syrowy** i min. słowacki **dr Kallay**. Nowi ministrowie nie obiecują nic, są dobrymi urzędnikami w swoim resorcie.

A co się teraz będzie dziać w sejmie, który zwołano na 24 bm. Czekają załatwienia sprawy doniosłe, jak ustawa uposażeniowa pracowników państwowych, ustawa budowlana, ustawa wojskowa (o czasie służby), do czego dołącza się forsowana przez agrarjuszy ustawa cel od artykułów żywnościowych.

Pomimo osłabienia koalicji w ostatnich wyborach, tylko w niej jest jasna myśl państwowo twórcza. Aby jednak stronnictwa koalicyjne nie chodziły luzem i wzajem sobie nie szkodziły, musi dojść do skutku porozumienie przez utworzenie znowu »piątki« czy »szóstki« i musi się koalicja wzmocnić przez przyjęcie ludowców. Oprócz tego nie podobna sobie pomyśleć aby jakakolwiek ustawa mogła być uchwalona, jeżeli każde stronnictwo stoi twardo przy swoim interesie, nie ustąpi ani na włos i nie umożliwi kompromisu. Partyjnictwo nie służy nigdzie interesom państwowym, nie służy im tedy i w Czechach. Horoskop to dla nowego rządu nie wesoły, ale rzeczywisty.

Rząd nowy przejął program nie wyczerpany przez rząd koalicyjny. Może tedy odpaść debata programowa a sejm mógłby przystąpić odrazu do pracy. Ze względu jednak na bliskie święta może odbędą się najwyżej dwa posiedzenia, na które komuniści przygotowują demonstracje przeciw drowi Czernemu, nie mogąc mu zapomnieć surowego postąpienia z demonstrantami w grudniu r. z. Gabinet urzędniczy powinien być tylko przejściowym; jeżeli koalicja nie wzmocni się na siłach i nie zdoła wyłonić z pomiędzy siebie rządu, będzie to dowodem, że czeskie stronnictwa nie są zdolne do rządu i zacznie się pojawiać widmo rządu czesko-niemieckiego. **(Prz.)**

---

ani uchylić się od brzemienia, siły jego wielokrotnie przewyższającego — ten człowiek cichy i ofiarny. Kościuszko pragnął śmierci, aby nie przeżyć ojczyzny. Jeżeli zwątpił już pod Szczekocinami i tylko z trudem dał się ocalić i skłonić do ustąpienia za cofającem się wojskiem, to na pobojowisku maciejowickiem widział klęskę nierównie straszliwszą, z której podźwignąć się nie było sposobu. A upadek powstania pociągał zatratę bytu państwowego i w dalszem następstwie, jak sobie wyobrażano, zagładę narodu. — Takie przekonanie lęgło się w głowach i sercach najznakomitszych patrjotów tej doby. Czas dopiero i późniejszy obrót wypadków miał ich zbolałe dusze uleczyć i natchnąć wiarą w przyszłość".

Rozprawka ta o „Finis Poloniae" jest rewelacyjną. Do niedawna jeszcze zbrodnią byłoby niemal podobną rzecz ogłosić, tak łaknęła pociechy i pokrzepienia serc znękana niewolą dusza polska. Lecz dzisiaj, w wolnej i niepodległej ojczyźnie, bez obawy możemy patrzeć w przyszłość naszych dziejów, bez obawy przed nienawistną interpretacją wrogów wyjaśniać możemy i powinniśmy wszystkie losu polskiego momenty. Tembardziej, gdy rozpatrujemy czasy i dzieje Insurekcji, w których nad chwilami zwątpień i rozpaczy, góruje i wznosi się pełna zasług i poświęceń bohaterska postać Najwyższego Naczelnika Narodu: Tadeusza Kościuszki.

Dr Wacław Lipiński.

KRAKOWSKIE BIURO KONCERTOWE E. BUJAŃSKI
W niedzielę 28 marca 1926 o godz. 8 wieczór w Starym Teatrze
ZBIGNIEW
DRZEWIECKI
świetny pianista doby współczesnej
W programie: Brahms — Chopin — Debussy — Ravel — Wiener — Prokofjew — Granados — Albeniz. — Bilety w cenie od złotych 1—5 są do nabycia w koncertowej kasie zamawiań u J. Lipskiego, Kraków, ulica Sławkowska L. 8, oraz w dniu koncertu od godziny 10—1 i od godz. 5-tej po południu przy kasie w Starym Teatrze.

Wybuch gazu w fabryce chemicznej

Z Lyonu iskrowo donoszą:

W tutejszej fabryce chemicznej nastąpił wybuch gazów chemicznych. Przeważna część budynku zawaliła się, grzebiąc pod gruzami 20 robotników. Jedna osoba zginęła, 10 jest ciężko rannych.

Niepowodzenia kap. Wilkinsa

Z Faierbank donoszą:

Podobna katastrofa, jaka wydarzyła się we czwartek z małym samolotem, wydarzyła się także w piątek z wielkim trzymotorowym monoplanem Fokkera ekspedycji arktycznej. W czasie pierwszego lotu próbnego, samolot, kierowany przez porucznika Lauphiera z kapitanem Wilkinsem na pokładzie, dokonał po południu pół-godzinnego lotu, w ciągu którego maszyny znakomicie funkcjonowały. Nieszczęście wydarzyło się podczas próby wylądowania. Z wysokości 50 stóp spadł monoplan na ziemię, przyczem podstawa doznała ciężkiego uszkodzenia. Kapitan Wilkins i porucznik Lauphier wyszli bez szwanku. Mimo uszkodzenia także wielkiego Fokkera, nie nastąpi znaczna zwłoka lotu do bieguna, ponieważ możliwa jest reparacja uszkodzonych aparatów na miejscu.

KRONIKA

Kraków, 24 marca.

Niewyjaśniona kradzież worka z pieniądzmi na poczcie

Przed trzema dniami wyszła na jaw na poczcie w Kosowie niezwykle sprytna kradzież worka z pieniądzmi zagranicznemi, wartości kilkunastu tysięcy złotych.

Odbierający pocztę wozową, nadeszłą ze Zabłotowa, urzędnik w Kosowie przyjął zamiast oplombowanego worka pieniężnego, zwykły worek, tak zwany listowy (z listami), przeznaczony dla Kut i dopiero po niewczasie, to jest po stwierdzeniu braku odnośnej „karty" i nadejściu reklamacji zauważył swoją pomyłkę. Przeprowadzone natychmiast przez władzę pocztową i policję dochodzenia nie dały na razie żadnego pozytywnego wyniku.

Wszelkie nici prowadzą do Zabłotowa, który musiał przyjąć wspomnianą przesyłkę oryginalną wprost z ambulansu pocztowego, nadeszłą pociągiem ze Lwowa. Charakterystycznym dla sprawy jest fakt, że w urzędzie pocztowym w Zabłotowie zdarzyły się już poprzednio dwie podobne kradzieże, dotychczas niewyjaśnione.

Z ramienia dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zjechał na miejsce specjalny komisarz śledczy.

Opactwo w Oliwie nie będzie zamienione na kawiarnię

Z Gdańska donoszą:

Senat zrezygnował ostatecznie z zamiaru wydzierżawienia na kawiarnię siedziby byłego opactwa Cystersów w Oliwie. Stało się to na skutek protestu katolickiej ludności miasta.

Śmierć sowieckiego generała

P. A. T. donosi z Moskwy:

Wczoraj w nocy zmarł w Moskwie były komendant armji za czasów carskich, Zajączkowski. Był on od roku 1919 członkiem armji czerwonej i oddał rządowi sowieckiemu znaczne usługi przedewszystkiem w kampanji przeciw Denikinowi. — W ostatnim czasie był profesorem sztabu generalnego armji czerwonej. Zmarły niedawno generał Brusiłow był przeciwnikiem Zajączkowskiego. Rewolucyjny sowiet wojenny uchwalił, że pogrzeb odbędzie się na koszt państwa, a wdowie pozostałej przyznał dożywotnią pensję.

Postępy radiospectroskopji

Z Paryża donoszą:

Wynalazca iskrowego przenoszenia obrazów, Belin, podejmował w ostatnich tygodniach doświadczenia między Wiedniem i Gracem. Fale nadawcze po upływie 6 minut były przejmowane równocześnie także w Paryżu, a otrzymane tą drogą fotografje i odbitki, pisane były w Paryżu równie wyraźnie, jak w Gracu. We czwartek p. Belin wznawia doświadczenia, podczas których prześle iskrowo między innemi fotografję prezydenta Austrji, Hainischa, z jego podpisem. Następnie podejmie Belin próby nadawcze z Budapesztu.

Odległość między Wiedniem a Paryżem wynosi 1.500 kilometrów. Belin zatem stworzył nowy rekord w iskrowem przesyłaniu obrazów.

MROZY panują u nas, pomimo pięknych dni słonecznych. Wczoraj w nocy termometr wskazywał 5 stopni C., dzisiaj przy pogodnem niebie mamy zaledwie 3 do 4 stopni C. ciepła. Zima nie chce nas opuścić, a przecież w dzień Zwiastowania N. M. Panny przypadający, wracają do nas zwykle jaskółki i bociany.

JUTRO DZIEŃ ROBOCZY. Zgodnie z obowiązującemi rozporządzeniami, dzień 25 marca (Zwiastowania N. M. Panny) nie jest wolnym od pracy, a święto Zwiastowania ma jedynie charakter kościelny.

TABLICA PAMIĄTKOWA KU CZCI FELIKSA RADWAŃSKIEGO. Jak się dowiadujemy, z okazji obchodzonej wczoraj setnej rocznicy śmierci Feliksa Radwańskiego, w kołach miłośników starego Krakowa podniesiona została myśl, aby jego pamięć uczcić tablicą pamiątkową, stawiającą przed oczy przechodniów nazwisko tak bardzo zasłużone dla dobra miasta.

Według podniesionego projektu, tablica miałaby być umieszczoną na wieży pasamoników na skarpie od strony wejścia w planty, a więc w jednem z najśliczniejszych miejsc, łączącem piękno plant z romantycznym czarem zabytkowych szczątków fortecznych murów.

ASTRONOM AMERYKAŃSKI W KRAKOWIE. Słynny astronom, profesor Harlow Shapley, dyrektor obserwatorjum uniwersytetu harwardzkiego w Cambridge (Stany Zjednoczone), w lecie b. r. wybiera się do Krakowa, celem odwiedzin tutejszego obserwatorjum astronomicznego. Profesor Shapley będzie bawił w Europie w związku z wykładami, które ma wygłosić w Belgji na zaproszenie tamtejszych uniwersytetów.

ZJAZD HARCERSTWA POLSKIEGO. W dniu 10 i 11 kwietnia b. r. odbędzie się w Krakowie XI. zjazd walny Związku harcerstwa polskiego. Rozpocznie się on w sobotę, 10 kwietnia, o godzinie 9.30 rano uroczystem nabożeństwem w kościele św. Anny, poczem nastąpi otwarcie zjazdu w uniwersytecie (Collegium Novum). Zjazd będzie obradował głównie w komisjach. W tymsamym dniu odbędzie się raut z okazji zjazdu. W niedzielę przewidywaną jest między innemi uroczysta akademja w auli U. J. o godzinie 12 w południe. Zamknięcie zjazdu nastąpi w niedzielę wieczorem. Po zamknięciu zjazdu walnego, odbędzie się posiedzenie Naczelnej Rady harcerskiej, uzupełnionej przez walny zjazd. Naczelna Rada harcerska dokona wyboru władz Z. H. P. na rok bieżący.

Zjazd walny poprzedzą dwudniowe obrady zjazdu Naczelnej Rady harcerskiej we czwartek, 8 kwietnia i w piątek, 9 kwietnia. Naczelna Rada obradować będzie w sali obrad Rady miasta Krakowa.

RUCH LUDNOŚCI W KRAKOWIE. W ciągu miesiąca stycznia b. r. zawarto w Krakowie małżeństw 152 (w grudniu ubiegłego roku 105), w tem chrześcijańskich 113 (74), żydowskich 37 (31). Urodziło się żywo dzieci 448 (397), ślubnych 253 (294), nieślubnych 95 (103), w tem z małżeństw żydowskich rytualnych 23 (33). Wśród żywo urodzonych było chłopców 236 (218), a dziewcząt 212 (179). W tymsamym okresie czasu zmarło w Krakowie osób 352 (329) — miejscowych 246 (239), obcych 106 (90). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 194 (172). Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na gruźlicę (63) i choroby organiczne serca (34). Wśród zmarłych było chrześcijan 301 (w grudniu ubiegłego roku 269), a żydów 51 (60).

STATYSTYKA PRZEKROCZEŃ ADMINISTRACYJNYCH. W wykazie statystycznym domiesień za przekroczenia administracyjne, popełnione na terenie miasta Krakowa w czasie od 1 listopada do 1 lutego br., czytamy, że do dyrekcji policji doniesiono 660 osób za opilstwo, 562 za awantury uliczne, 429 za prostytucję, 106 za przekroczenia meldunkowe, 537 za przekroczenia przepisów o czasie pracy i t. d. Do magistratu zaś doniesiono 117 osób za podawanie alkoholu w czasie niedozwolonym, 258 za przekroczenia przepisów sanitarnych, 32 za wykupno towarów poza targiem, 127 za nieprawny handel i t. p.

JAK SIĘ W REDAKCJACH CZYTA DZIENNIKI? „Kurjer Lwowski" czyni uwagę, że nekrologi Jarosławowi Iwaszkiewiczowi poświęciła między innemi „Nowa Reforma". Tymczasem dziennik nasz właśnie sprostował pierwszy tę wiadomość i zwrócił uwagę na jej nieprawdziwość.

WYNIK TYGODNIA AKADEMIKA. Ogólne zestawienie wpływów i wydatków loterji Tygodnia Akademika wykazało, że wpływ brutto wyniósł 756.000 złotych, wydatki 516.000 złotych, czysty zysk 240.000 złotych. W wydatkach: zakup fantów 340.000 złotych, organizacja 104.000 złotych, podatek państwowy 72.000 złotych. Czysty zysk podzielono w sposób następujący: Rada naczelna 50.000 złotych, Warszawa 122.500 złotych, Lwów 17.000 złotych, Kraków 20.000 złotych, Wilno 15.500 złotych, Lublin 4.500 złotych, Gdańsk 10.500 złotych.

ODCZYT O OCHRONIE PRZECIWGAZOWEJ. Z inicjatywy komendy miasta w dniu 21 b. m. o godzinie 11 przed południem w Domu Żołnierza Polskiego w Krakowie wygłosił ppłk.-lekarz, dr Nadolski Jerzy, odczyt o ochronie przeciwgazowej, przeznaczony dla robotników cywilnych, zatrudnionych w zakładach wojskowych tutejszego garnizonu. Odczyt ten wzbudził duże zainteresowanie i zgromadził około 500 robotników. Prelegent przedstawił niebezpieczeństwo napadu gazowego w przyszłej wojnie, scharakteryzował metody i skutki walki gazowej i opisał sposoby ochrony przeciwgazowej, której znajomość ma tak ogromne znaczenie wśród warstw robotniczych, te bowiem warstwy najbardziej będą narażone w ośrodkach przemysłowych, jako w pierwszym rzędzie zagrożonych na tyłach kraju przez ataki lotnicze nieprzyjaciela. Odczyt był ilustrowany obrazami świetlnemi.

MEDALE PAMIĄTKOWE INWALIDÓW. Z okazji odsłonięcia pomnika ku czci „Nieznanego Żołnierza" w Warszawie i w związku ze złożeniem płyt z b. grobów w Muzeum wojskowem, mennica państwowa wybiła w bronzie medale pamiątkowe, które są sprzedawane w całem państwie na rzecz funduszu budowy domu inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej przez komitet budowy domu w Warszawie (Miodowa 19), oraz przez delegatów w poszczególnych województwach.

Medale wykonano są w trzech wielkościach, a cena ich jest następująca: 2 półmedale, nadające się do wmurowania w ścianie: w świątyniach, gmachach urzędów państwowych i komunalnych, instytucjach społecznych i t. p., kosztują 300 złotych, duży medal z futerałem 15 złotych, mały 5 złotych.

Medale powyższe powinny być chętnie nabywane, tem bardziej, że z jednej strony będą pamiątką hołdu, oddanego prochom „Nieznanego Żołnierza", z drugiej zaś będą dowodem pamięci o tych, którzy również ponieśli ofiarę z krwi dla ojczyzny.

O PODWYŻSZANIE OPŁAT ZA WODĘ I GAZ. Rozporządzeniem ministra skarbu i ministra spr. wewnętrznych z dnia 22 bm., zabroniono magistratom samowolnego podwyższania cen opłat i taryf za korzystanie z komunalnych przedsiębiorstw użyteczności publicznej.

STOSUNKI BEZPIECZEŃSTWA W KRAKOWIE. Prezydjum miasta Krakowa wystosowało pismo do ministerstwa spraw wewnętrznych, w którem podnosi fatalne warunki bezpieczeństwa w mieście i prosi o powiększenie stanu liczebnego policji w Krakowie. Prezydjum miasta wskazuje na szerzącą się plagę włamań i kradzieży, szczególnie w dzielnicach odleglejszych, gdzie w późnych godzinach wieczornych i nocnych posterunki policyjne rzadko się zjawiają.

REDUKCJA PERSONALU POLICYJNEGO. Z dniem 1 kwietnia b. r. ma nastąpić dalsza redukcja personalu policyjnego na terenie województwa krakowskiego. Redukcja obejmie przypuszczalnie około 3 procent ogólnego stanu i to tak posterunkowych, jak i aspirantów, względnie podkomisarzy. W okręgu krakowskim pełni służbę obecnie 1.800 funkcjonarjuszów policyjnych, z czego na miasto Kraków przypada zgórą 500 posterunkowych i przodowników, oraz 19 oficerów policyjnych. Ekspozytura urzędu śledczego zatrudnia około 60 funkcjonarjuszów. Obecna redukcja zmniejszyłaby stan załogi policyjnej o 50 osób na całym obszarze województwa.

NIEZWYKŁY UPOMINEK. Zofja Łukowicz, zamieszkała przy ulicy Wrocławskiej l. 66, przyjęła dnia 21 bm. na nocleg pewną kobietę wraz z 2-letnią jej córką. Następnego dnia kobieta owa opuściła mieszkanie, pozostawiając Łukowiczowej w upominku swoje dziecko. Czuła ta matka nazywa się podobno Rozalja Kosowska i liczy lat 28.

WŁAMANIE D OKIOSKU. W nocy ze środy na czwartek włamali się nieznani sprawcy do kiosku przy ulicy Łagiewnickiej w Podgórzu i skradli 20 bochenków chleba, większą ilość ciastek, oraz czekoladę.

KRADZIEŻE. Drowi J. Hirschowi przy ulicy Radziwiłłowskiej skradziono z korytarza narzutkę na otomanę, wartości 150 złotych. Natomiast Bercie Landsbergerowej przy ulicy św. Sebastjana l. 18 skradziono z ganku poduszkę, wartości 70 złotych.

REFORMA ORDYNACJI WYBORCZEJ.

We czwartek, 25 bm., o godzinie 8 wieczorem wygłosi p. redaktor Konstanty **Srokowski** w Klubie społecznym odczyt pod powyższym tytułem.

Zagadnienie reformy ordynacji wyborczej nabiera dziś coraz więcej cech aktualności. Liczne jaskółki zwiastują zbliżanie się chwili rozwiązania Sejmu i nowych wyborów. Z rozmaitych stron lansuje się różnorodne projekty zmian w obowiązującej ordynacji wyborczej, projekty, które, wprowadzone w życie, mogłyby gruntownie zmienić strukturę naszego przedstawicielstwa parlamentarnego. Niektóre ze stronnictw zaczynają już wypowiadać się w tej kwestji. Wydana na przykład ostatnio rewelacyjna broszura posła Witosa oświetla ją ze stanowiska jednego z najsilniejszych naszych stronnictw.

Redaktor Srokowski rzuci na to zagadnienie snop charakterystycznego światła. — Na odczyt w Klubie społecznym, Rynek główny 32, II. p., wstęp dla członków i dla wprowadzonych gości.

MIEJSKIE TOWARZYSTWO BUDOWY MNIEJSZYCH MIESZKAŃ. W dniu 31 bm. o godzinie 5 po południu odbędzie się w sali obrad magistratu (na I. piętrze) zwyczajne walne zgromadzenie członków miejskiego Towarzystwa budowy mniejszych mieszkań. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie zarządu, 2) zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego, uchwalenie bilansu i udzielenie zarządowi absolutorjum, 3) wnioski zarządu w związku z objęciem agend Towarzystwa przez gminę miasta Krakowa. — W razie braku kompletu, następne walne zgromadzenie odbędzie się tegosamego dnia w godzinę później bez względu na komplet.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH W KRAKOWIE odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 6 wieczorem w lokalu Związku (przy ulicy Sławkowskiej l. 6). Na porządku dziennym: 1) Nowelizacja wkładek; 2) statut. — Prawo głosowania posiadają członkowie po 3-miesięcznej przynależności do Związku.

ZGROMADZENIE WDÓW odbędzie się w sobotę, 27 bm., o godzinie 3 po południu w sali Kasy Powiatowej (ulica Pijarska l. 1).

W KRAKOWSKIEM TOW. TECHNICZNEM (przy ulicy Straszewskiego l. 28, II. piętro) odbędzie się w piątek, 26 bm., o godzinie 7 wieczorem zebranie, na którem wygłosi profesor Akademji górniczej, inżynier Józef Modzelewski, odczyt pod tytułem: „O miedzi". Goście mile widziani.

TEATRY-KINA-KONCERTY
Dnia 24 marca

TEATRY

Teatr miejski im. J. Słowackiego. Począt. o g. 8·30 wieczór
PRZEDSTAWIENIE SZKOLNE
WESELE
Stanisława Wyspiańskiego

Operetka NOWOŚCI Bajeczna 12. Początek o godz. 7·45 wieczór.
NOWOŚĆ NOWOŚĆ
PUŚĆMY SIĘ
sensacyjna rewja W. Leedigera

KINA

Najnowsze wspaniałe arcydzieło słynnej wytwórni francuskiej „ALBATROS"
GAŁGANIARZ PARYSKI
Dramat erotyczny na tle przygód miłosnych, z tajników życia bogaczy i arystokracji francuskiej, oraz mętów Paryża w 8 wielkich aktach. W rolach głównych: Michał Kolin i Helena Dary. — Treść: Jak ukryć hańbę córki? — Życie za suknię balową. Szalony bal maskowy. — On zamordował twego ojca! — Miłość pikantna bez treści. — Fałszywy baron. — Akuszerka wam dr. Program dwugodzinny
SZTUKA św. Jana 4 SZTUKA

„NOWOŚCI" Starowiślna 21. Początek przed. w dnie powsz. godz. 5, 7 i 9, w niedz. od 3.
Dwie perły sztuki Kinomatograficznej: urocza Bebe Daniels i sobowtór Rudolfa Valentino Ricardo Cortez w nadzwyczajnym dramacie
Ostatnie tango
(Pod modrem niebem Argentyny)
Nad program: „ŚWIAT ZWIERZĄT" oraz pełna wesołości i humoru komedja

„Promień" Podwale 6
MIASTO ROZKOSZY
Wielki film miłosny w 10 aktach. Przepych miljarderów. — Życie apaszów. — Pałace — Spelunki. — Palarnie opium. — Obłęd miłości. W rolach głównych: Mozżuchin i Lisienko
Program tylko dla dorosłych

KINO REDUTA ul. Lubicz L. 5 obok Uwer. ka.
Dramat egzotyczny pełen przygód romantycznych
DZIEWCZĘ Z KORALOWEJ WYSPY
W roli głównej musująca jak szampan Mae Murray
Początek o godz. 5, 7 i 9-tej, w niedz. o g. 3-ciej

Teatr Świetlny „UCIECHA" Począt. przedst. o godz. 5, 7 i 9 w niedz. o g. 3
Film eksperymentalny! — 3 dni niesamowitych wrażeń! — Film przyszłości
NIELUDZKA
Obraz współczesnego, gorączkowego niepokojącego życia w 9 aktach. — Triumf nauki nad śmiercią. — Apoteoza genjusza dzisiejszości. Nieludzka kobieta przyszłości. — W rolach głównych: Georgetta Leblanc, małżonka słynnego poety Maeterlinka oraz Jacque Catelaine, głośny z filmu „Königsmark"

KINO WARSZAWA
ulica Stradom 15. — Początek seansów o godzinie 5, 7 i 9-ej, w niedzielę od godziny 3-ej po południu.
Monumentalne arcydzieło polskiej wytwórni „DIANA-FILM"
CYGANKA AZA
według znanej powieści J. I. KRASZEWSKIEGO
CHATA ZA WSIĄ
Scenarjusz i reżyserja Artura Twardyżewicza. — W rolach głównych: Kazimiera Skalska, Władysław Bracki, Antoni Piekarski, Michał Melina, Lyda de Rogosa, Irena Jeżyńska, Ziem-Starski, Zygmunt Chmielewski, A. Arsenew, Wanda Jurkiewiczowa i inni. Jest to pierwszy obraz polski, który natychmiast po ukończeniu został sprzedany zagranicę. — Szlagier sezonu

KINO WANDA
ul. św. Gertrudy 5. — Początek seansów o godz. 4, 6·30 i 8·30, w niedzielę od godziny 2·40 po południu.

Z TEATRU IMIENIA JUL. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj szkolne przedstawienie „Wesela" o godzinie 6.30 wieczorem. Najbliższe publiczne powtórzenie „Wesela" odbędzie się w niedzielę. Jutro i pojutrze ciesząca się wielkiem powodzeniem komedja Verneuille'a „Cetno-licho". Na liczne żądania, p. Smosarska grać będzie jeszcze dwukrotnie w „Intrydze i miłości" w sobotę i poniedziałek. W dziale przedstawień popularnych dodano w tym tygodniu w sobotę przedstawienie popołudniowe wybornej krotochwili filmowej Lengyel'a:

OŁÓWKI MEPHISTO
L. & C. Hardtmuth światowej sławy
Kraków, ulica A. Potockiego L. 3.

„Bitwa pod Waterloo". W niedzielę po południu po dłuższej przerwie powróci na repertuar niespożyta „Trójka hultajska". W wielką środę po cenach do połowy zniżonych wspaniały dramat misteryjny „Ktobądź". Najbliższą nowością będzie włoska komedja G. Forzano: „Dar poranka".

PRZEDSTAWIENIE SZKOLNE. Komitet rodzicielski 7-klasowej szkoły w Ludwinowie urządził w dniu 21 marca b. r. uroczysty wieczorek w sali Sokoła w Podgórzu. Czysty dochód przeznaczono na cele szkolne. Na program wieczorku złożyły się: obrazek sceniczny, śpiewy, gimnastyka rytmiczna, tańce i deklamacje dziatwy szkoły i ochronki ludwinowskiej.

REWJA J. MIGOWEJ „Niech pan zdejmuje" wchodzi w najbliższych dniach na repertuar „Nowości". Rewja ta, której właściwe określenie powinno brzmieć kino-rewja, ze względu na obfitość motywów filmowych, przygotowana jest ze specjalną starannością.

Najnowsze piosenki, aktualna satyra, efektowne balety, przegląd ostatnich mód kobiecych i męskich, pokaz tańca od gawota do charlestona, zabawne sketche, nadzwyczaj efektowne obrazy baletowe, składają się na całość barwną, zajmującą i pełną humoru. Nadzwyczaj melodyjna ilustracja muzyczna stanowi jedną z niepośledniCh zalet tej rewji.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO
Czwartek, 25 b. m.: „Cetno-licho".
Piątek, 26 b. m.: „Cetno-licho".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"
Czwartek, 25 b. m.: „Puśćmy się".

Dbajcie o swoje zdrowie!
„**Szwajcarskie gorzkie zioła**" (z marką kogut) usuwają choroby **żołądka, kiszek, odsiruke a, kamienie żółciowe** i t. p. Idealny, naturalny, łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje **organów trawienia** i działający przeciwko **nadmiernej otyłości**. Pobudzają apetyt i wzmacniają organizm. — Pudełko zł 1·50.
Sprzedają apteki i drogerje. 2156
Hurtowna sprzedaż w Krakowie:
Składy apteczne „**Zorja**" św. Sebastjana 9 II

Operetka „Nowości"

„Puśćmy się" Rewja Wł. Leedigera

Wśród ostatnio wystawionych na deskach teatru »Nowości« rewij, obecnie grana rewja p. Wł. Leedigera, wyróżnia się niezwykle dodatnio, jako całość o układzie scenicznym jednolitym, urozmaiconym obficie oryginalnymi danii.

Udatnym wysiłkom autora, przyszli w pomoc reżyser, baletmistrz i dekorator, tak, że utwór ten, treściowo obfity przedstawił się wielce efektownie.

Na program złożyło się 22 numerów, związanych konferansjerką powierzoną miłej p. Jaśkównej jako »Zuli« oraz »Maharadży« p. Pilarskiemu.

Zbyt wiele miejsca zabrałoby szczegółowe omówienie poszczególnych ustępów epizodycznych do najbardziej udanych i oklaskiwanych należały »Bracia sjamscy« — których djalog śpiewny pełen dowcipu, wywoływał na widowni burzę oklasków, następnie »rewja mód« dzięki pięknym i oryginalnym kostjumom.

Z produkcji baletowych „taniec w haremie« odtańczony przez Lidję Kownacką razem z »corps de ballet« wypadł bardzo ładnie. — Podobała się ogólnie melodyjna piosenka »Bubciu, czy forsę masz w portfelu«.

Wszechwładztwo faszyzmu

(Koresp. „N. Reformy").

Rzym, 18 marca.

Uderzającą cechą życia faszystowskich Włoch jest zupełne niemal zniesienie wolności i swobód politycznych. Dobrze się słyszy tylko głos faszystów. Trudno natomiast usłyszeć głos innych stronnictw i ludzi: głos zapędzony w podziemia demokracji włoskiej.

Głos ludzi lub ugrupowań, mówiących politycznie, daje się zazwyczaj słyszeć w trojaki sposób:

1) w parlamencie,
2) na wiecach i zgromadzeniach publicznych,
3) w prasie.

Tak jest w krajach, posiadających wolność polityczną. Inaczej jest, niestety, we Włoszech. Tutaj opozycja nie ma nic do gadania i musi spokojnie znosić robione jej zarzuty, nie mając możności odpowiadania na nie.

W parlamencie zasiadają tylko faszyści, mała garstka liberałów kierunku Giolittiego oraz komuniści. Reszta opozycji a zatem: socjaliści, popolari (klerykalni ludowcy), liberali i republikanie siedzą na Awentynie od czerwca 1924 r., gdyż postanowili zbojkotować parlament wskutek zamordowania Matteottiego, nie mając pewności, że będą mogli spokojnie, bez narażenia życia (nie mówiąc już o skórze) pełnić swoje obowiązki w parlamencie.

Tak jest w parlamencie.

Co się tyczy zgromadzeń publicznych oraz prasy, to te dwa organy mowy politycznej są kompletnie zmonopolizowane przez faszystów. Opozycja nie może urządzać żadnych wieców, a prasa jest tak surowo kontrolowana przez władzę faszystowską, że swobodne omawianie nurtujących Italję zagadnień politycznych stało się zupełnem niepodobieństwem. Istnieją jeszcze wprawdzie liczne organa opozycyjne, lecz ulegają naporowi takiego teroru, że boją się omawiać te zagadnienia, a jeżeli to czynią, to narażają się na konfiskatę. Istnienie we Włoszech kilku czy kilkunastu pism lewicowych nie jest bynajmniej dowodem »wolności« prasy, gdyż takie organa jak »Risorgimento«, »Mondo«, »Avanti« (nie mówiąc już o komunistycznym »Unita«) są narażone na ciągłe sekwestry, a wszystkie wielkie gazety informacyjne o zabarwieniu liberalnem jak np. medjolańska »Corriere della Sera«, neapolitańska »Mattino« lub rzymska »Tribuna« musiały zmienić swą redakcję, usuwając z jej składu liberałów i zastępując ich przez filofaszystów lub też przez ludzi zupełnie apolitycznych, nie polemizujących z obecnemi władcami Włoch.

Oto krótki zarys panujących dziś w Italji stosunków. Jak długo potrwa ta historja?

Trudno dać odpowiedź na to pytanie. Jedno nie ulega wątpliwości: **faszyści siedzą mocno.** Panowanie faszyzmu trwa już półczwarta roku i nie jest wykluczone, że potrwa drugie tyle.

Jakże ciężko pokutuje demokracja włoska za swą zaiste karygodną słabość. Za tę słabość, której dowód dała w przełomowych dniach r. 1922 (rewolucja faszystowska) i 1924 r. (zgładzenie Matteottiego), gdy z jakąś zdumiewającą apatją przyglądała się temu, co się działo we Włoszech, nie próbując nawet przypomnieć opinji publicznej o swojem istnieniu.

Arnaldo.



Z kraju i ze świata

WOBEC BRAKU LOTNIKÓW WOJSKOWYCH minister spraw wojskowych zmienił rozkaz o nieprzyjmowaniu do służby czynnej oficerów rezerwy. Zezwolenie na przyjmowanie z rezerwy pilotów i obserwatorów dotyczy również oficerów wszystkich rodzajów broni, którzy pełnili służbę w lotnictwie.

BURZENIE SOBORU. Jak donoszą z Warszawy, wczoraj rozpoczęto burzenie ostatniej ściany soboru od strony Krakowskiego Przedmieścia.

TAJEMNICZE MORDERSTWO CZY WYPADEK. Z Warszawy donoszą: W pobliżu Raszyna pod Warszawą znaleziono wczoraj rano zwłoki młodego mężczyzny wyznania mojżeszowego. Zaalarmowana policja powiatowa zajęła się wyświetleniem tajemniczego wypadku. — Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów, wobec czego nie można ustalić jego nazwiska. Oznak morderstwa niema na ciele zmarłego. Przypuszczają, że zwłoki przywieziono w nocy i porzucono na szosie.

WYSTAWA PRZECIWGAZOWA WE LWOWIE. Jak ze Lwowa donoszą, dnia 22 bm. w gmachu Uniwersytetu Jana Kazimierza nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy przeciwgazowej, urządzonej staraniem wojew. komitetu Ligi Obrony Powietrznej państwa. Na otwarciu wystawy zjawił się wojewoda Garapich, przedstawiciele rządu i duchowieństwa z arcyb. Twardowskim na czele, generalicja, przedstawiciele miasta itd. Wystawa obejmuje zbiór pocisków gazowych, masek ochronnych, preparatów technicznych itp.

ZGON SYBIRAKA. W Kielcach zmarł w 97 roku życia Stanisław S t a c h o, który większą część życia spędził na Syberji, skąd wrócił 18 bm.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZY PASZPORTÓW. Wysłannicy toruńskiej policji politycznej dokonali w Warszawie aresztowania bandy fałszerzy paszportów, niejakiego Leonarda Blenkiera i b. porucznika Karwańskiego, przy których znaleziono wiele dokumentów podejrzanych i fałszywych paszportów. Jednocześnie policja aresztowała Tadeusza Kleinmana, Hamburgera i Edelsteina. Wszyscy oni byli pomocnikami Blankiera i Karwańskiego. Tło sprawy polityczne.

SZTUKA POLSKA NA SCENIE NIEMIECKIEJ. Pisma berlińskie donoszą, że w teatrze Reinhardta rozpoczęły się próby z bajki scenicznej znanego polskiego bajkopisarza, Benedykta Hertza, pod tytułem: „Czupurek". Sztuka ta grana była kilka lat temu po raz pierwszy w warszawskiej „Reducie" i cieszyła się znacznem powodzeniem.

ZGON LITERATKI BETTINY WIRTH. Jak z Wiednia donoszą, wczoraj rano zmarła tam w 78 roku życia znana literatka, Bettina Wirth, matka dyrektora wiedeńskiego Biura Korespondencyjnego. Była ona współpracowniczką wielu pism amerykańskich, angielskich i niemieckich.

BÓJKA WŁOCHÓW W PARYŻU. Z Paryża donoszą 22 bm.: Dzisiaj po południu na środku bulwaru de Madelaine przyszło do gwałtownej bójki między byłym szefem prasowym gabinetu Mussoliniego, Rossim, a posłem komunistycznym włoskim, Mingino, których obu Mussolini wygnał z kraju.

Mingino, spotkawszy Rossiego, począł mu czynić wyrzuty, że, jako szef prasowy, gnębił bez litości socjalistów i komunistów. Wywiązała się bójka, przyczem obaj napastnicy okładali się nielitościwie pięściami i laskami. Policja odprowadziła obu do komisarjatu, gdzie opatrzono ciężko pobitego w głowę Mingino, poczem, po spisaniu protokoła, obu wypuszczono na wolność.

ZMARLI:

Edward A r v a y, b. radny m. Rzeszowa, b. redaktor i wydawca „Głosu Rzeszowskiego" i b. właściciel Drukarni Udziałowej, zmarł w Rzeszowie.

Najlepsze i najtańsze są
WODY MINERALNE
firmy 2463
K. Rząca i Chmurski w Krakowie
Bilińska, Giesshübler, Sellerska, Ems, Vichy, Karlsbad, Marienbad, Kissingen, Salvator.
Wód tylko tej firmy należy żądać i używać!

Sprawa zbiorów polskich wywiezionych do Wiednia

W związku z podanem przez nas wczoraj doniesieniem „N. Fr. Presse" o wystawieniu na licytację w Wiedniu cennych zbiorów bibljotecznych i graficznych, wywiezionych z Polski, oraz w związku z wczorajszemi naszemi uwagami w tej sprawie, otrzymujemy od kierownika odnowienia Zamku Wawelskiego, dra A. Szyszki-Bohusza, następujące pismo:

„Wobec zanotowanych przez „Nową Reformę" wiadomości, zamieszczonych w „Neue Fr. Presse" o licytacji w Wiedniu zbiorów sztuki, pochodzących rzekomo z Wawelu, zarząd Zamku zaznacza, że żadnych zabytków ze zbiorów Wawelskich nie sprzedaje.

Pojawiające się co pewien czas w handlu przedmioty z napisem „Wawel", pochodzą ze zbiorów prywatnych, które przeznaczone były w swoim czasie do Muzeum Narodowego w Krakowie, przez właściciela zostały sygnowane w sposób, mogący wprowadzić w błąd kupującego".

Powyższe pismo potwierdza nasze wczorajsze uwagi, że przy wystawieniu zbiorów na licytację w Wiedniu nastąpiło nadużycie firmy Zamku Wawelskiego, niewątpliwie w celach reklamowo-kupieckich. Położenie kresu takiej mistyfikacji przez właściwe czynniki potrzebne też jest tem bardziej, że — jak wskazuje komunikat kierownictwa odnowy Zamku — sprawiana była od pewnego czasu w obrocie handlowym. Z innych źródeł wiadomo nam, że w obiegu antykwarskim znajdują się książki, opieczętowane sygnaturą „Wawel", a na meblach, przeznaczonych na sprzedaż z tych zbiorów, taki napis był nawet wypalony.

Co do samej sprawy wywiezienia zbiorów do Wiednia dowiadujemy się, że miał tu pośredniczyć pewien antykwarjat. (ig).

Dyskusja nad exposé premjera Skrzyńskiego

Warszawa, 24 marca.

Jak już wczoraj donieśliśmy, prem. Skrzyński wygłosił na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Sejmu dłuższe ekspose, w którem zdał sprawę z przebiegu obrad w Genewie.

Po przemówieniu premjera rozwinęła się dyskusja, w której pierwszy zabrał głos pos. **Stroński,** który stwierdził, że w Genewie **zostało zarzucone** to żądanie, które zgodnie postawił cały Sejm, aby mocno postawić sprawę stałego miejsca w Radzie Ligi, że **musiało być zarzucone** nawet dążenie do zdobycia dla Polski chwilowo niestałego miejsca, z pewnem zabezpieczeniem co do jego zmiany po pewnym czasie na stałe. W Genewie pokazało się, że **Locarno nie było nawet etapem do pojednania, lecz niejako groźbą dla pokoju na wschodzie Europy.** Ocaliło nas nie Locarno, lecz veto Brazylji, która uważała, że nie należy dać pełnego zwycięstwa Niemcom.

W odpowiedzi na wywody posła Strońskiego minister spraw zagranicznych oświadczył, iż sprawa powiększenia ilości stałych miejsc w Radzie Ligi Narodów podniesiona formalnie przez Hiszpanję i Brazylję została w pierwszem stadjum narad genewskich odroczona do wrześniowego posiedzenia Ligi Narodów. Linją wytyczną w tej chwili musi być **jednoczesność wejścia do Rady wraz z Niemcami.** Ostatnim wynikiem długotrwałych obrad było **osiągnięcie jednomyślności wszystkich państw świata co do przyznania Polsce niestałego miejsca** i nie można mówić, że nic nie było przygotowane, gdyż właśnie wynik był przygotowany przez stanowisko Polski w sprawie protokółu genewskiego i traktatów w Locarno.

Następnie pos. **Seyda** (ZLN) stwierdził, że objektywnie rzecz rozpatrując, musimy powiedzieć, że **Locarno zbankrutowało.** W umysłowości narodu niemieckiego nic się nie zmieniło. Stresemann wczoraj powiedział, że Niemcy w Genewie zrobili maksimum tego co zrobić mogli i zainkasowali też maksimum tego co mogli zainkasować. **Dla Polski zaś bilans przedstawia się ujemnie. Sejm nasz** — oświadcza mówca — **powinien uprzeć się stanowczo przy żądaniu stałego miejsca w Radzie Ligi tem bardziej, że Niemcy okazały, że duch Locarna jest tylko fikcją.**

Po przemówieniu posła **Polakiewicza** (Stron. Chł.), **Reizesa** (Koło żyd.) i **Dąbskiego** (Stron. Chł.) zabrał jeszcze raz głos minister **Skrzyński,** odpowiadając na zarzuty podniesione w czasie dyskusji i podkreślając z naciskiem, że **zasada przyznania Polsce prawa zasiadania w Radzie Ligi została definitywnie uznana i niejako uświęcona w debacie między państwami locarneńskiemi w przemówieniach końcowych Chamberlaina i Brainda.**

Dalszy ciąg dyskusji odroczono do następnego posiedzenia.

40 procent rozporządzeń jest niekonstytucyjnych

Z Warszawy donoszą:

Bardzo ciekawa rozprawa, charakteryzująca działalność władz administracyjnych odbyła się ostatnio przed najwyższym Trybunałem administracyjnym.

Szło o organizację Kas Chorych. Jeszcze 30 grudnia 1924 roku Prezydent Rzeczypospolitej wydał rozporządzenie, kontrsygnowane przez ówczesnego premjera Grabskiego, na podstawie którego dokonano zmian w organizacji Kas Chorych. To rozporządzenie Prezydenta było podpisane tylko przez p. Grabskiego, co jest niezgodne z konstytucją, gdyż nie było na niem podpisu ministra odnośnego resortu, a więc ministra pracy.

Sprawa została zaskarżona w najwyższym trybunale administracyjnym, co doprowadziło do sensacyjnego wprost wyniku. Jako rzecznik rządu, przedstawiciel prezydjum rady ministrów oświadczył, że **40 proc. wszystkich rozporządzeń nie posiada podpisów odpowiednich ministrów.**

Po takiej »obronie« stanowiska rządu Trybunał rozporządzenie — uchylił.

Z tego wynika, że 40 proc. wszystkich rozporządzeń jest niekonstytucyjnych.

Ponowne odroczenie posiedzenia Rady ministrów

Różnice w łonie rządu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 marca. Dzisiejsze posiedzenie Rady ministrów wyznaczone dla załatwienia spraw bieżących na godzinę 5 popoł. **zostało odroczone,** a to z uwagi na to, żeby **członkom parlamentarnym gabinetu dać możność porozumienia się ze swojemi stronnictwami na temat różnic, jakie w łonie rządu wynikły z powodu planu finansowego.**

Chamberlain otrzymał wotum zaufania od Izby gmin

Kraków, 24 marca.

(j). Wczorajsze posiedzenie angielskiej Izby gmin poprzedzone było wielce wojowniczemi występami dwóch wodzów opozycji angielskiej: Lloyd Georgea i Mac Donalda, którym też przypadło w udziale zainaugurowanie swojemi mowami wczorajszej dyskusji.

Zdawało się, że po takich zapowiedziach atak na Chamberlaina w Izbie gmin będzie nie tylko silny, ale choćby bardzo względnie skuteczny. Okazało się przeciwnie. Przedewszystkiem Lloyd George nagle wystąpił z oświadczeniem, że nie można czynić Chamberlainowi zarzutu, jeżeli w Genewie raz jeden nie powiodła się konferencja. Lloyd George wyznaje widocznie zasadę swoich niemieckich przyjaciół, że »einmal ist keinmal«. A potem sięgnął do księgi własnych niepowodzeń, mówiąc o rozbiciu konferencji genueńskiej i rosyjsko-niemieckim traktacie w Rapallo. Po wielce niesmacznej napaści na Polskę świadomie sfałszowanem przypomnieniem sprawy Wilna, zgłosił Lloyd George wniosek o wyrażenie Chamberlainowi votum nieufności.

Wywodów Mac Donalda nie znamy, gdyż dotąd nie otrzymaliśmy o nich żadnej wiadomości. Musimy zresztą zaznaczyć, że treść przemówienia Lloyda Georgea i odpowiedzi Chamberlaina zawdzięczamy źródłu prywatnemu.

Chamberlain odparł ataki Lolyda Georgea, posługując się często żartobliwemi uwagami. Trafną była uwaga Chamberlaina, że niepowodzenia w powojennej polityce Lloyda Georgea należy przypisać temu faktowi, że Lloyd George starych przyjaciół przemieniał w nowych wrogów. Ja — zakończył Cahmberlain — utrwaliłem podstawy przyjaźni francusko-angielskiej i uzyskałem równocześnie porozumienie z Niemcami. Wreszcie oświadczył minister, że otrzymał instrukcję popierania Hiszpanji i zapewnienia Polsce miejsca niestałego w Radzie Ligi.

Głosowanie wypadło dla Chamberlaina pomyślnie. **Wniosek o votum nieufności odrzucono 325 głosami przeciwko 136.**

TELEGRAMY

Zjazd prezesów urzędów ziemskich

Warszawa, 24 marca (AW). W dniu wczorajszym rozpoczęły się w ministerstwie reform rolnych obrady **zjazdu prezesów okręgowych urzędów ziemskich.** Zjazd będzie obradował nad **projektami wykonawczemi do ustawy o reformie rolnej** i nad zagadnieniem organizacji w związku z reorganizacją administracji tj. wcieleniem urzędów ziemskich do województw.

Rząd Bratianu poda się do dymisji

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Bukareszt, 24 marca. **Dymisja gabinetu Bratianu nastąpi nieodwołalnie w piątek.** W kołach politycznych utrzymują, że następcą Bratianu będzie **najprawdopodobniej generał Averescu.**

Dr Benesz zrzekł się mandatu poselskiego

Praga, 24 marca (AW). Minister **dr Benesz zrzekł się mandatu poselskiego.** Wobec utworzenia gabinetu urzędniczego miał on do wyboru zatrzymać tekę lub mandat. **Zdecydował się na oddanie swego mandatu wyborcom do dyspozycji.** Z faktu tego sądzą, że przypisywanie nowemu gabinetowi charakteru prowizorycznego i krótkotrwałego było mylnem.

† Dr Ignacy Rosner

Warszawa, 24 marca. Dziś o godz. 11-tej przed południem zmarł naczelny redaktor „Nowego Kurjera Polskiego", dr Ignacy **Rosner w 61 roku życia.**

Zmarły nagle redaktor ś. p. Ignacy Rosner był jednym z najzdolniejszych publicystów polskich. Pochodził on ze znanej rodziny krakowskiej. Był synem lekarza, prof. uniw. krak. Antoniego Rosnera, a bratem profesora ginekologji w uniw. Jagiell., Aleksandra. Jako wysoki urzędnik w ministerstwie austrjackim i jako poseł do parlamentu austr., odegrał w swoim czasie wybitną rolę.

Jako naczelny redaktor „Kurjera Polskiego", a potem „Nowego Kurjera Polskiego", objawił niepospolite zdolności publicystyczne.

Ograniczając się na razie do tej wzmianki, zasyłamy wyrazy współczucia dla Rodziny zmarłego publicysty i wyrażamy cześć Jego pamięci.

Sprawy sądowe

O DEFRAUDACJĘ W OKRĘGOWEJ IZBIE KONTROLI PAŃSTWA.

Kraków, 24 marca.

W oczekiwaniu wyroku, spodziewanego w ciągu dzisiejszej rozprawy, na sali rozpraw zaznacza się widoczne zainteresowanie. Galerja wypełniona po brzegi publicznością, wśród której zauważyć można licznych członków palestry.

Rozprawa rozpoczęła się o dalszego odczytania aktów sprawy. Po ukończeniu tej czynności, p r z e w o d n i c z ą c y zamyka o godzinie 10.15 postępowanie dowodowe. - Następują wywody stron.

Zabiera głos prokurator S o z a ń s k i. W dłuższym wywodzie wykazuje winę obydwóch oskarżonych i stwierdza, że działali oni w porozumieniu. Ostrze swojego przemówienia kieruje przeciwko Łasińskiemu z uwagi na wysokie stanowisko państwowe, jakie zajmował, jako prezes Izby, kontrolny charakter instytucji, którą kierował, oraz demoralizację, jaką przez popełnione malwersacje szerzył wśród podwładnych sobie urzędników. Zarówno Łasiński jak i Biliński, dopuścili się zbrodni sprzeniewierzenia z paragrafu 181 u. k.

W końcu swojego przemówienia prokurator podkreślił w słowach mocnych i wymownych, że oskarżeni obniżyli prestige Izby kontroli państwa i domaga się zasądzenia ich z wzięciem pod uwagę przy wymierzaniu kary okoliczności obciążających Łasińskiego.

Z kolei przemawia imieniem Najwyższej Izby kontroli państwa i skarbu dyr. M i e r z y ń s k i, który wykazuje stratę skarbu, wynikłą z malwersacyj skarbowych, przekraczającą kwotę 5.000 złotych, piętnuje w imieniu Najwyższej Izby ich zbrodnię i domaga się dla nich wyroku skazującego i pokrycia strat skarbu.

Następnie przewodniczący zarządza 15-minutową przerwę, poczem nastąpią wywody obrońców.

Wyrok spodziewany jest dzisiaj w godzinach popołudniowych.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Z giełdy krakowskiej

Kraków, 24 marca.

Zebranie dzisiejsze przeszło pod znakiem tendencji utrzymanej. Zainteresowanie silniejsze dla Zieleniewskiego i Górki, przy niewielkiej ilość towaru. Reszta papierów utrzymana mniej więcej na wczorajszym poziomie, obroty słabe, ruch mały.

Na pogiełdziu większe obroty Lokomotywami, Cegielski słabiej, reszta w zupełnem zaniedbaniu, ruch słaby. Płacono za Lokomotywy 0.76, Cegielski 7.20.

Na rynku walut i dewiz tendencja niepewna. Wprawdzie w stosunku do dnia wczorajszego dolar uległ pewnej zniżce, tendencja jednak mocniejsza panuje w dalszym ciągu na rynku.

Chęć kupna silniejsza, z powodu jednak braku gotówki, większych obrotów nie dokonano. Gdy wczoraj dolar osłabł do kursu 8.17, dziś rano rozpoczął kursem 8.15, potem obniżył się do 8.12, koło południa znów wzmocnił się lekko, utrzymując się na poziomie 8.14—8.15 nieoficjalnie przy tendencji chwiejnej. Bankowo w Krakowie 7.94—7.98 bez towaru. We Lwowie nieoficjalnie 8.10—8.12, bankowo 7.94—7.98. W Warszawie nieoficjalnie 8.10—8.12, bankowo 7.90 bez towaru. — W Katowicach 8.15. Bank Polski płacił dziś w dalszym ciągu za gotówkę i za czeki 7.90. Tendencja niepewna panuje na wszystkich giełdach, przy silniejszem zainteresowaniu.

Oficjalne notowania giełdy krakowskiej

Kraków, 24 marca.

Akcje: **Polski Bank Przem. 0.05 (0.05). — Pol. Tow. Handlowe 0.19 (0.19). — Zieleniewski 9—9.10 (9.10). — Parowozy 0.17 (0.17). — Górka 5.60 (5.5). — Niemojewski 0.15 (0.16).— Azot 0.20. — Ćmielów 0.14—0.16. — Chybie 3.05.**

Oficjalne kursa giełdy w Warszawie

Warszawa, 24 marca.

Akcje: **Bank Zw. Sp. Zar. 4. — Starachowice 0.98. — Żyrardów 8. — Chodorów 4.— Spirytus 1.10.**

Giełda zurychska

Zurych, 24 marca. Zamknięcie giełdy. Paryż 18.37, Londyn 25.26, Nowy Jork 5.195, Belgja 20.80, Włochy 20.89, Hiszpanja 73.20, Holandja 208.10, Berlin 1.237, Wiedeń 73.17, Sztokholm 139.35, Oslo 111.60, Kopenhaga 136¼, Sofja 3.75, Praga 15.385, Warszawa 65.50, Budapeszt 0.728, Białogród 9.145, Ateny 7.00, Konstantynopol 2.67, Bukareszt 2.175, Helsingfors 13.10, Buenos Aires 207¼. Tendencja niejednolita.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 24 marca. Początkowe kursa papierów polskich w tysiącach koron: Karpaty 95. Tendencja spokojna.

Listy z kraju

Tarnów 20 marca.

(Posiedzenie Rady przyb. miasta: Uchwalenie pożyczki. — Z Kasy chorych. — Walenie się budynku).

Pod przewodnictwem inż. Rypuszyńskiego odbyło się posiedzenie Rady przybocznej miasta. Sprawę zaciągnięcia pożyczki inwestycyjnej w kwocie 400.000 dolarów, referował sam przewodniczący. Referent przedstawił swoje strania o pożyczkę, inwestycje, które będą wykonane za pożyczkę, a mianowicie rzeźnia, hala targowa i targowica, oraz wykazał powody, dla których kwotę pożyczki podniósł z 300 na 400.000 dol. Powodem tym jest zamierzona budowa nowego cmentarza. Przedsiębiorstwa, na które zaciągana jest pożyczka, same się opłacą z wyjątkiem cmentarza. Pożyczka jest stosunkowo korzystną. Spłata pożyczki rozłożoną jest na lat 20. Pożyczka ma być zaciągniętą w firmie Ulen.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp.: Adler, Gutowski, dr Skowroński, dr Niemierowski, dr Geisler, ks. prałat Mysor, prof. Wojciechowski i referent. W dyskusji poruszono również sprawę budowy cmentarza nowego, którego teren poddano krytyce, domagając się nowego miejsca. Wkońcu na wniosek prof. Wojciechowskiego uchwalono prawie że jednogłośnie, zaciągnąć pożyczkę w kwocie 300.000 dolarów. Warunek wcześniejszej spłaty wstawiono do kontraktu. Z łona Rady do pertraktacyj o pożyczkę wybrano p. Adlera, a jako zastępcę p. Wechslera.

Sprawę zaliczki rządowej na roboty inwestycyjne celem zatrudnienia bezrobotnych, referował również inż. Rypuszyński. Według referatu komisarz rządowy miasta oddawna robił zabiegi u rządu w sprawie uzyskania wydatniejszej zaliczki w kwocie przeszło 83.000 zł., lecz za każdym razem rząd starał się przewlec sprawę pod rozmaitemi pozorami. Ostatnio zażądał formalnej uchwały Rady przybocznej. Wniosek magistratu Rada uchwaliła jednomyślnie z tem, że skutkiem wyczerpania funduszów na bezrobotnych i związanej z tem grozy położenia, Rada zrzuca z siebie odpowiedzialność na rząd.

Wkońcu zajmowano się kupnem auta dla komisji gospodarczej i w tym celu wybrano komisję.

Po długich pertraktacjach prezesem Rady pow. Kasy chorych wybrano p. Macieja Bialika, a wiceprezesem p. Frischa. P. Bialik z godności zrezygnował. Na pierwszem posiedzeniu Zarządu przewodniczącym został wybrany prof. Ciołkosz, zastępcą p. Kluger, sekretarzem p. Szumski. Wybory te wskazują, że wcale nie doszło do porozumienia między partjami lewicowemi a prawicowemi i że pierwsze ujęły rządy w swe ręce.

Budynek sądu karnego, położony przy ulicy Bernardyńskiej, zaczął się walić od strony ul. Więziennej. Budynek podparto chwilowo słupami. Magistrat przystąpił do rozbiórki budynku. Charakterystycznem jest, że do rozbiórki gmachu przystąpiono dopiero wskutek donosu policjanta, który nie chciał spełniać dozoru z obawy przed niebezpieczeństwem. Ze względu na to, że na parterze budynku znajdują się więzienia, a nowy budynek sądowy nieskończony, jesteśmy ciekawi, jak rząd tę sprawę rowiąże.

Jarosław, 21 marca.

(Ze spraw miejskich. — Odznaczenie. — Święto przysposobienia wojskowego).

(cs.) Onegdaj odbyło się posiedzenie Rady przybocznej pod przewodnictwem kierownika zarządu miasta, inż. Sierankiewicza. Na posiedzeniu w pierwszem rzędzie omawiano sprawę mającej się zaciągnąć pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego na cele inwestycyjne. Następnie załatwiono cały szereg próśb o koncesje gospodnie i przynależności do gminy, odmówiono podwyżki taryfy dorożkarskiej i ustanowiono taryfę dla dorożek samochodowych. Ponadto udzielono Tow. gimn. „Sokół" subwencji w formie zwolnienia od podatku miejskiego od kina i przedstawień, oraz uchwalono Akt fundacyjny im. dra Adolfa i Eugenji Dietziusów dla domu sierót i starców — opracowany przez magistrat.

Jak już swego czasu donieśliśmy, odznaczony został złotym krzyżem zasługi dowódzca 39 p. p., pułk. Kańczucki. Uroczystego aktu dekoracji dokonał 13 b.m. im. prezydenta Rzeczypospolitej zastępca D. O. K. X., generał Jarosz w obecności przedstawicieli władz cywilnych i korpusu oficerskiego.

Onegdaj zakończył się 6-tygodniowy kurs przysposobienia wojskowego, w którem wzięło udział 195 uczestników kursu — uroczystem nabożeństwem i kazaniem okolicznościowem, wygłoszonem przez ks. majora Pączka. W uroczystości, prócz zastępcy D. O. K. X., generała Jarosza, pod którego przewodnictwem odbył się popis wychowańców kursu, wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i pokrewnych Związków. Po popisie najzdolniejsi otrzymali upominki. Święto zakończył objad w kasynie wojskowem, podczas którego wygłoszono szereg toastów.

Czyś skosztował już nowe gatunki
ZNAKOMITYCH PIERNIKÓW
ROTHEGO?
KRAKÓW, ULICA SŁAWKOWSKA L. 20.
2307

Krakowskie Okręgowe Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej

KOMUNIKAT Nr 7.

1) Na podstawie przedłożonego protokółu Komisji Weryfikacyjnej, odnowiono legitymacje sędziowskie następującym członkom: I. Kraków a) Sędziowie rzeczywiści: Arczyński Ferdynand, dr Brand Henryk, Brandsdorfer Leon, Burka Stefan, Fiedler Leopold, Gauda Józef, Grünbaum Izydor, Hornung Maksymiljan, mjr. szt. gen. dr Izdebski Ignacy, Jedliński Antoni, Kałuża Józef, Knobel Juljusz, Korngold Ferdynand, Kubiński Józef, Landwirth Józef, Landwirth Stefan, dr Lustgarten Józef, Łaba Alojzy, Malter Natan, Mateles Milan, Molkner Władysław, Mund Ferdynad, Mund Henryk, Neuger Leon, Pajączkowski Jan, Pańkow Adam, Parafiński Kazimierz, Preger Markus, Raab Benjamin, inż. Rosenstock Ignacy (hon.), Rumpler Juljan, Rutka Mieczysław Rutkowski Andrzej, Rząsa Aleksander, Schermant Gustaw, Schneider Maksymiljan, Seidner Jakób, Tepper Wilhelm, Weissenberg Szymon, Ziemiański Stanisław.

b) Sędziowie tymczasowi: Berwald Adolf, Gumplowicz Maksymiljan, Liebermann Zygmunt, Pitzele Michał, Schaschek Wiktor, Stachnik Jan, Süsser Maurycy.

II. Bielsko: a) Sędziowie rzeczywiści: Gabryś Alfred, Goldberg Artur, Kołodziej Jan, Klimczak Franciszek, Kubik Leon, Macher Wiktor, Mahr Jan, Posner Bolesław, Rosenfeld Zygmunt, Schimke Karol, Schimanek Rudolf,

b) Sędziowie tymczasowi: Leibler Henryk, kpt. Machinko Zdzisław, Rychlik Karol.

III. Sosnowiec: a) Sędziowie rzeczywiści: Czech Marjan, Egierski Mieczysław, Pytlik Karol, Szwajcer Wilhelm.

b) Sędziowie tymczasowi: Berliner Arnold, Mazur Borys.

IV. Tarnów: a) Sędziowie rzeczywiści: Edelstein Benjamin, Goldfinger Ignacy, Jortner Szymon, Landau Szymon, Malkiszer Jerzy, Soldinger Antoni, Strammer Rudolf, Tippe Roman.

b) Sędziowie tymczasowi: Halski Zygmunt, Rausner Herman.

Komisja weryfikacyjna postanowiła przeprowadzić badania lekarskie (odnośnie do siły wzrokowej) pp. sędziów: Blocha Henryka, Mgr. Dorfa Józefa, Weindlinga Natana, Wittmanna Feliksa.

Nie odnowiono legitymacyj pp. sędziom: Blachutowi Józefowi, Bluszczowi Mieczysławowi i Kałkowskiemu Nikodemowi jako członkom Kierownictwa Podokręgu.

2) Podaje się do wiadomości zainteresowanych referatów obsady, iż w myśl uchwały Zaarządu K.Z.O.P.N., mają referenci obsady prawo zasiadania w Kierownictwie Podokręgów z głosem stanowczym.

3) Sędziowie wyznaczeni na zawody w Prokocimiu mają zjawić się na godzinę przed zawodami u wylotu ulic Lwowskiej i Salinarnej, gdzie będzie oczekiwał ich powóz.

4) Sędziowie wyznaczeni do prowadzenia zawodów w Krakowie, w wypadkach, gdy jeden z przeciwników jest zamiejscowym, mają obowiązek zbadać boisko na dzień przed zawodami i zawiadomić sekretarjat K.O.K.S. w razie niezdatności boiska do zawodów.

5) Wszyscy sędziowie, którzy odnowili legitymacje na rok 1926, otrzymają w najbliższych dniach legitymacje tymczasowe, które są ważne do odwołania. Z dniem 31 b. m. tracą ważność wszelkie legitymacje wydane uprzednio i jedynie legitymacje, wydane obecnie (kolor ceglasty), mają ważność. Sędziowie, którym do tego czasu nie doręczy się legitymacji, mają zgłosić się do sekretarjatu po odbiór takowych.

6) Wzywa się na najbliższe posiedzenie Zarządu pp. Pańkowa Adama i Pitzelego Michała.

7) Wzywani na posiedzenie Zarządu sędziowie mają zawsze zjawiać się we czwartki o godzinie 8.15 wieczór.

8) Zezwala się sędziom delegowanym do prowadzenia zawodów na pobieranie kosztów dojazdów na następujące boiska:

Metal Tarnów, Resovia Rzeszów, 12 p. p. Wadowice, Jaworzno w Jaworznie. Tytułem dojazdu mogą wyznaczeni sędziowie pobierać każdorazowo efektywnie wypłaconą kwotę za dojazd najtańszym środkiem lokomocji.

9) W związku z odbywającemi się zawodami o mistrzostwo, podaje się następujące uwagi:

Drużyna musi stanąć najpóźniej w dwudziestej minucie po terminie wyznaczonym w kartce sędziowskiej.

Decyzje odnośne do zdatności boiska wydaje jedynie i wyłącznie sędzia, który może — o ile to uzna za stosowne — zasięgnąć opinji kapitanów. Kartki sędziowskie mają wręczyć kapitanowie drużyn sędziemu przed rozpoczęciem zawodów. Kartki mają zawierać imiona i nazwiska graczy. Sędzia ma prawo zbadać identyczność graczy, bądź z własnej inicjatywy, bądź też na prośbę kapitana przeciwnej drużyny.

Z chwilą rozpoczęcia zawodów niedopuszczalną jest jakakolwiek zmiana graczy. — Kompletowanie jednak drużyny, która weszła w składzie niekompletnym, nie mniejszym jednak niż 8 osób, może się kompletować do końca gry, jednak tylko tymi graczami, których nazwiska są zamieszczone w kartce sędziowskiej.

FORTEPIANY PIANINA STEINWAY & SONS FORTEPIANY PIANINA
Reprezentacja: Wł. Bołoński, (Z. Raba nast.), Kraków, Rynek Gł. L. 24. (Pałac Spiski). 2193

Diarjusz ekonomiczny

— ***Towarowa komunikacja kolejowa z Rosją sowiecką*** będzie uruchomiona od dnia 15 maja b. r., osobowa zaś od dnia 15 marca b. r. na podstawie zawartych umów kolejowych. W tymsamym czasie będą uruchomione bezpośrednie pociągi na linji Wilno—Leningrad i Wilno—Homel.

— **Posiedzenie Rady Banku Polskiego,** na którem rozważano sprawę wprowadzenia pewnych zmian w statucie Banku Polskiego, odbyło się. Chwilowo uznano zmiany za niewskazane.

— **Dług Francji wobec Ameryki** ustalony został, jak donosi „New Jork Herald", na 6.200 miljonów dolarów.

— **Międzynarodowy komitet ekonomiczny Ligi Narodów** postanowił rozpisać ankietę w kwestji międzynarodowej unifikacji prawa wekslowego, przyczem wzorem ma być ustawodawstwo wekslowe Anglji i Stanów Zjednoczonych.

— **Rumunja podwyższa z dniem 25 b. m. wysokość dotychczasowych stawek celnych,** nakładanych na tkaniny bawełniane od 80—100%. Zarządzenie to dotknie również łódzki przemysł włókienniczy.

— **Obok koncernu amerykańskiego Harrimana** również i koncern Rotschilda prowadzi pertraktacje z górnośląskiemi hutami, a to „Laurą" i „Królewską". Chodzi o wciągnięcie Polski do tworzącego się międzynarodowego kartelu metalurgicznego.

Informacje przemysłowe i handlowe

POLSKA ŻEGLUGA HANDLOWA OTRZYMA SUBWENCJĘ — W WYSOKOŚCI 300.000 zł. (!?) W „Monitorze" ukazało się rozporządzenie min. przem. i handlu, na mocy którego będzie powołana do życia komisja dla udzielenia opinji w kwestji subwencyj rządowych dla Towarzystw polskiej żeglugi handlowej. Nie bardzo jednak wiadomo, co za subwencję będzie przydzielać ta komisja, skoro fundusz przeznaczony przez rząd na cele popierania polskiej marynarki handlowej, preliminowany w budżecie min. przem. i handlu na rok bieżący, wynosi 300.000 zł, czyli około 8.000 funtów szterlingów. Wygląda to zabawnie, skoro zważymy, że takie państwa jak Estonja i Łotwa, przeznaczają w tegorocznym budżecie na popieranie swej żeglugi handlowej, pierwsza 110.000 funtów, a druga jeden miljon funtów.

ROKOWANIA W SPRAWIE UZYSKANIA POŻYCZKI DOLAROWEJ od amerykańskiej firmy Ulen and Co., na roboty inwestycyjne w miastach zagłębia dąbrowskiego, zbliżają się ku końcowi. O ile nie zajdą nieprzewidziane komplikacje, umowa będzie podpisana w dniach najbliższych i miasta zagłębia uruchomią na szeroką skalę roboty inwestycyjne. Równocześnie udał się do Warszawy burmistrz m. Czeladzi celem uzyskania od zarządu pożyczki dla magistratu na zrealizowanie projektowanej budowy ulic, gmachów użyteczności publicznej i t. p.

O KAPITAŁY ZAGRANICZNE DLA POLSKIEGO PRZEMYSŁU NAFTOWEGO. Wobec braku odpowiednich kapitałów wewnętrznych i konieczności ożywienia ruchu wiertniczego z powodu wyczerpywania się niektórych pól naftowych, jak n. p. w Borysławiu i Tustanowicach, polski przemysł naftowy staje wobec konieczności wciągnięcia kapitału zagranicznego. Każda nowa szychta wymaga kapitału inwestycyjnego w wysokości 2 miljonow dolarów. Najbardziej polskim przemysłem wiertniczym interesują się kapitaliści wiedeńscy. W tym też kierunku działa polski kartel naftowy. Obok zmniejszenia ciężarów podatkowych, kartel ten dąży również do zmniejszenia niektórych ciężarów socjalnych, co zdaniem ich ułatwi dopływ kapitału zagranicznego.

ZJAZD ZWIĄZKÓW KUPIECKICH W POZNANIU. Przy bardzo licznym udziale delegatów, odbył się tutaj zjazd Związku Tow. kupieckich, zagajony przez prof. Otmaniowskiego, który podkreślił, iż w sferach kupieckich rośnie zrozumienie własnych spraw. Związek Tow. kupieckich, który z początkiem r. b. liczył 13 towarzystw w Poznaniu, 30 na prowincji, liczy obecnie 16 towarzystw w Poznaniu i 32 na prowincji.

Po złożeniu sprawozdania budżetu i odbyciu wyborów uzupełniających, rozwinęła się ożywiona dyskusja w sprawie otwierania składów w niedzielę na przeciąg 2 godzin. Dyr. Sikorski oświadczył, iż Rada zrzeszeń kupieckich, wypowiedziała się za dotychczasowym stanem rzeczy. Poruszono również sprawę stanu średniego, która od tygodni jest tematem polemiki między „Dziennikiem Poznańskim" a „Kurjerem Poznańskim". Podkreślono, iż kupiectwo polskie w najbliższej przyszłości zdecyduje, na którem stronnictwie politycznem ma się oprzeć.

EKSPORT ŁÓDZKICH TOWARÓW PRZEZ FRANCJĘ DO ROSJI. Jednym z charakterystycznych objawów „doskonałości" naszej inicjatywy w zdobywaniu targów zbytu, jest fakt, że pewna firma łódzka uzyskała od sowietów zamówienie na większy transport letnich i zimowych chustek wełnianych, dopiero za pośrednictwem swojej reprezentacji paryskiej, powierzonej jednej z tamtejszych francuskich firm. Bezpośrednia sprzedaż łódzkich chustek do Rosji, była uniemożliwiona, gdyż przedstawiciele sowieckiej misji handlowej, zakupywali w Łodzi manufakturę przez firmę Eitingon, którego to pośrednictwa niektóre przedsiębiorstwa pragnęły uniknąć. Sprzedany transport, zostanie wyekspedjowany do Rosji przez Francję.

KRYZYS GOSPODARCZY W GDAŃSKU. Prezes Banku gdańskiego dr Meissner udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym podkreślił, że kryzys gospodarczy wolnego miasta jest odbiciem stosunków panujących w całej Europie. Do kryzysu gdańskiego przyczynił się również kryzys gospodarczy w Polsce. Sfery gospodarcze Gdańska z zainteresowaniem śledzą rozwój wypadków w Polsce i wierzą, że sanacja i stabilizacja gospodarcza, natychmiast ożywi przemysł i handel gdański. Obecnie już zaznaczyło się ożywienie, dzięki eksportowi przez Gdańsk. O braku gotówki niema mowy w Gdańsku. Kredytów krótkoterminowych jest dosyć i z tego powodu banki obniżają stopę kredytową, jak również i debetową. Skutkiem zmniejszonego ruchu handlowego, obieg weksli z 60 milj. przed 6-ciu miesiącami zmniejszył się na 30 miljonów gld. Rozbudowa portu ma dla Gdańska wielkie znaczenie.

Skutki bezsenności

Profesorowie wydziału lekarskiego i instytutu psychologicznego im. Jerzego Waszyngtona poddali — jak pisze „Umschau" — badaniom psychologicznym i fizjologicznym siedmiu studentów, którzy dobrowolnie wyrzekli się snu w ciągu całych sześćdziesięciu godzin.

Badania dały po dwóch nocach nieprzespanych wyniki zupełnie zadowalające co do sprawności umysłowej studentów badanych, ale wzrok i słuch badanych uległy znacznemu zmęczeniu.

Próba krwi wykazała, że długa bezsenność zmieniła też skład krwi. Zmniejszyła się ilość hemoglobiny i czerwonych ciałek krwi, natomiast zwiększyła się liczba ciałek białych. Opadło też ciśnienie krwi, lecz ilość cukru nie uległa zmianie. Po śnie ośmiogodzinnym stan psychiczny studentów wrócił do stanu normalnego. Sen przytem był niezwykle głęboki, zwłaszcza przez pierwsze dwie godziny.

Zmęczenie, wywołane przez bezsenność, ujawniało się reakcją w różnych kierunkach. Tak np. poddany próbie młodzieniec mógł zręcznie i z pewnością ręki wjechać autem pomiędzy szeregi aut gdy jednak polecono mu przejechać dłuższą przestrzeń w linji prostej, to ujawniał natychmiast zmęczenie.

Kierujący doświadczeniami psychicznemi dr F. A. Moss oświadczył w tej sprawie:

„Gdy chodzi o czyny krótkie i szybkie, to, jak się zdaje, długi okres czuwania nie wywołuje obniżenia ich sprawności. Ale już po 35 do 40 godzinach bezsenności należy zaliczyć długotrwałe kierowanie autem do przedsięwzięć niebezpiecznych. Zdolność do tego nie jest sama przez się zmniejszona wskutek braku snu, ale monotonność czynności i rytm silnika wywołują senność nie do przezwyciężenia, pomimo mocnej woli osoby, poddanej doświadczeniu".

O ciekawym bardzo objawie wpływu długiej bezsenności na procesy duchowe człowieka świadczy opowiadanie jednego ze studentów, poddanych doświadczeniom. Student ten znalazł się, po czterdziestogodzinnem czuwaniu na ulicy. I zobaczył nagle zupełnie wyraźnie wysoko, na wąskim gzymsie jednego z domów, człowieka podlewającego kwiaty. A choć zdawał sobie doskonale sprawę z niemożliwości tego zjawiska, widmo to i jemu podobne stawały mu wciąż przed oczyma nawet w biały dzień. W ten sposób dają się wytłómaczyć, przynajmniej w pewnych razach, rzekomo zjawy duchów.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Najuporczywszy
ból głowy
usuwają proszki dla dorosłych „Z KOGUTKIEM"
wyrobu apteki A. Gąseckiego w Warszawie. — Sprzedają apteki. 2159

„ŚWIATŁO" Przedsięb. elektrotechn. wykonuje instalacje i naprawy światła elektrycznego i przeniesienia siły.
Kraków, Sławkowska 30. Tel. 2048.
Ceny konkurencyjne. Żądać ofert. 2177

Kapelusze męskie krajowe, zagraniczne, dla duchowieństwa poleca Antoni Jarosz, Kraków, Sławkowska 24 (Dom emerytów). — Przerabia kapelusze męskie, damskie, na najnowsze fasony. 2506

Żądajcie wszędzie „Nowej Reformy"

Przewodnik handlowy i informacyjny

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom

Aparaty i przyb. foto-gr.
Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

Banki
Bank Małopolski S. A. Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 23 załatwia wszelkie czynności bankowe

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35. (Krzysztofory) Tel. 2166 i 412 załatwia najkorzystniej w zakresie czynności bankowe oraz przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Cukiernie
P. MAURIZIO
Rynek główny 38

Fortepiany
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
Wyłączne zastępstwo,
H. SMOLARSKA
KRAKÓW, SZEWSKA 9

JÓZEF WITEK
zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów D. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6. Telefon 369

Herbata
Herbata z „Rączką"
Juljusz Grosse
Sp. z o. o.
Kraków Rynek gł. 34

Hotele
HOTEL POD RÓŻĄ
FLORJAŃSKA 14
TEL. 2263. TEL. 2263

Futra
Futra firmy K. i R. Moor uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze
Kraków, Grodzka 13. Telefon 17

Księgarnie składy nut
Gebethner i Wolff
Rynek gł. 23
książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne.

Z OSTATNIEJ CHWILI.
Dowiadujemy się iż zakład fotograficzny
„ROCOCO" w Warszawie, Zielna 3
w celu rozpowszechnienia swego zakładu fotograficznego przeznaczył do rozdania
10.000 portretów darmo!!
Jestto fakt, który należy ocenić i każdy z życzących sobie mieć portret retuszowany, artystycznie wykonany, ze zdumiewającem podobieństwem, oprawiony w eleganckie passe-portout, rozmiaru 35x45 cm. powinien przysłać do zakładu fotograficznego „ROCOKO" Warszawa, Zielna 3, oddz. 26 skrzynka pocztowa 627 fotografję, grupę lub t. p. z podaniem dokładnego adresu, a otrzyma w przeciągu 12 dni swą fotografję w całości wraz z portretem. Za passe-portout, przesyłkę i opakowanie należy nadesłać 5 złotych. Przy grupach należy osobę, przeznaczoną do powiększenia, oznaczyć X. Nie jest to żadna reklama, lecz rzeczywisty fakt, radzimy więc przekonać się

„NOWA REFORMA"
jedyny dziennik popołudniowy w Krakowie, województwie śląskiem i zachodniej Małopolsce, przynosi najświeższe wiadomości telefoniczne, telegraficzne i iskrowe — oraz ostatnie notowania giełdowe
i jest już w godzinach popołudniowych lub wieczornych w dniu opuszczenia prasy do nabycia:
W księgarniach kolejowych Towarzystwa „Ruch" lub w agencjach dzienników:
W Trzebini o godzinie 14·55. W Szczakowej o godzinie 15·28. W Mysłowicach o godz. 15·52.
W Katowicach o godzinie 16·13. W Oświęcimiu o godzinie 16·30. W Dziedzicach o godzinie 17·12.
W Bochni o godzinie 16·36. W Tarnowie o godzinie 17·32. W Rzeszowie o godzinie 19·11.

Kilimy
KILIMY — DYWANY
poleca
„MAKATA"
Kraków, ul. Straszewskiego L. 28.

Opony
MICHELIN
dostarcza
„AUTOTECHNIKA"
Kraków, Retoryka 28, telefon 4343.

Konfekcja damska
D. SCHREIBER
Kraków, Florjańska 32, telef. 3215
Magazyn mód i strojów damskich, poleca ostatnie nowości wiosenne, w szczególności: crepe de chine, georgetty, crep satin, crep marocain, fulary, surowe jedwabie, satyny, markizety i krepony.

Likiery
Fabryka najprzedniejszych likierów
ERVEN LUCAS BOLS
Rok zał. 1575
Żądać wszędzie!

Przybory piśmienne
R. ALEKSANDROWICZ
Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064
Magazyn przyborów biurowych

Ubezpieczenia
Towarzystwo ubezpieczeń na życie
„FENIKS"
UL. GERTRUDY 8.

Wiedza
Kursa maturyczne i dokształcające
„WIEDZA"
pod osobistem kierownictwem prof. Bogusława Sutrymowicza w Krakowie, ul. Studencka L. 14 przygotowują tak do matury, jakoteż do wszystkich egzaminów

Węgiel górnośląski
„SILESIA"
Zjednocz. kopalnie górnośląskie Składy: ulica Pawia, telefon 1-58, dostarcza hurtownie i detalicznie furami pierwszorzędny węgiel górnośląski i koks z własnych kopalń

Zakład krawiecki
F. Łukasiewicz i J. Iskierski
Kraków, ul. Gołębia 16.
Najmodniejsze materjały wiosenne już nadeszły.

Józefa Niżnika
Zakład krawiecki, ul. św. Jana 14
poleca się Szan. P. T. Publiczności
Ceny przystępne.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.